

Uroczystość Najświętszej Trójcy



*Moja pierwsza pielgrzymka
do Ziemi Świętej – str. 14*

Domy Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na wypoczynek



★ Niskie ceny ★ Zniżki dla dzieci ★ Dobra kuchnia polsko-francuska ★ Specjalne stawki dla grup
★ Domy prowadzone przez siostry zakonne ★ Wygodna lokalizacja ★ Kaplica w każdym domu

DINARD

www.mission-catholique-polonaise.net



tel. 02 99 46 71 71

e-mail: la.villa.vistule@onet.eu



WILLA „LA VISTULE”

Piękna plaża St. Enogat 2 kroki
od domu. Wiele atrakcji
Smaragdowego Wybrzeża.

LA FERTÉ s/Jouarre

www.pmkjouarre.blogspot.fr



tel. 01 60 22 03 76

e-mail: pmk.laferte@free.fr



LA FERTÉ S/JOUARRE

Dom z dużym parkiem położony
nad Marną. Blisko Euro Disney-
land i atrakcje Paryża.



LOURDES

www.pmk Lourdes.blogspot.fr



tel.: 05 62 94 91 82

pmklourdes@club-internet.fr



DOM BELLEVUE

Duchowe wzmocnienie w sanktuarium Matki Bożej.
Wycieczki górskie w malownicze Pireneje.



KORSYKA

www.maison-saint-hyacinthe.com



tel. 04 95 33 28 29

e-mail: mshcorse@yahoo.fr



DOM ŚW. JACKA

Słoneczne wakacje nad Morzem Śródziemnym.
Zwiedzanie Wyspy Piekności.

Telegram o... „fake-newsie”



Falszywe wiadomości robią zawsze duże wrażenie, a ostatnio także zawrotną karierę polityczno-medialną. Chociaż kłamstwa są przecież znane od zarania świata, służąc z tej strony. Jednak taka już widać natura homo sapiens, i grzesznego też, że próbuje dorabiać do rzeczywistości co mu diabeł podszeptuje, czy inny mocodawca – z tylnego siedzenia, nawet jak wie, że łgarstwo ma przecie, z d. fini, ji, krótkie nogi, a prawda ujdzie na jaw. No... czy zawsze? Aliści nowatorstwo dzisiajjszych fake-newsów polega nie tylko na ich anglosaskim brzmieniu, ale przede wszystkim na globalnej sile rażenia takim „art. faktem” – dzięki usłudze internetu i jego cyber-bakerom. Tak, że i trudno nam namierzyć prażródło... plotki, co urosła do rangi faktu nie tylko medialnego. Internet roznosi bowiem – przez różne usługowe portale społecznościowe (i użytecznych idiotów) – fałszywe doniesienia bez żadnych hamulców, potwierdzenia i żenady. Upadła więc rządy, wybuchła konflikt, skandale, rozpadła się stadła, zanim rzecz się nie wyjaśni. Ale wtedy jest już za późno i „pozamiatane” (nawet pod dyktando), jak komentują młodzi znawcy zagadnienia. Tymczasem całe to zło w nas(?), bo tracimy zdolność samodzielnego, trzeźwego oceniania faktów, ludzi i czynów (po których ich poznać), według własnego... sumienia – transcendentnego, stałego kryterium moralno-cywilizacyjnego. „Multi-kulti” nie jest groźne przez swą różnorodność, ale przez prowadzenie nas do wewnętrznej dezintegracji i relatywizmu.

P.O.

- TAKIEGO OKRUCIEŃSTWA
TO JESZCZE ŚWIAT NIE WIDZIAŁ!
W RAMACH 500+ RZĄD ROZ-
DAJE BYLE KOMU PIENIĄDZE
A POMYSŁ TYLKO ILL ZASTU-
ŻONYCH TOWARZYSZY, KTÓRZY
ROZAKADALI JUŻ STARE I ZA-
SZCZĄTŁONE RODY NIE BĘDZIE
MIAŁO ZA CO DOKOŃCZYĆ BU-
DOWY SWYCH STARYCH RODO-
WYCH, CZERWONYCH PAŁACYKÓW...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Weź w opiekę całą naród - str. 4
- | Jestem dumna z syna - str. 9
- | Pour une poignée de main - str. 11
- | Dwa muzea w Gdańsku - str. 12
- | Włącz się w to dzieło - str. 13

Rząd rządzi

Bogdan Dobosz

Rządy Emmanuela Macrona we Francji rozpoczęte, chociaż wszyscy czekają na ostateczny wynik czerwcowych wyborów parlamentarnych, które mają prezydentowi przynieść większość lub ewentualnie skazać go na współpracę (tzw. kohabitację) z centroprawicowymi Republikanami.

Ostatnie sondaże wskazywały jednak na rosnący trend poparcia dla „Republiki w drodze!” (REM). Efekt nowości zadziałał i wg ankiety dla TV BFM prezydencki REM momentami mógł liczyć nawet na 30 procent, zaś Republikańskie tylko na 20 proc., Front Narodowy znajdował się na 3 miejscu z wynikiem 19 proc. „Zbuntowana Francja” Melenchona miała tylko 12 proc., a rozpadała się Partia Socjalistyczna – 6,5 proc.

Nie wykluczone więc, że pod koniec czerwca „tymczasowy” rząd Philippe’a stanie się gabinetem z własną większością parlamentarną. Tymczasem powoli pojawiają się pierwsze informacje, które pokazują być może rzeczywiste oblicze nowej prezydentury i działania ministerstw.

Zacznijmy jednak od remanentów. Jedną z ciekawszych informacji dotyczyła jeszcze ewentualności zwycięstwa w wyborach prezydenckich Marine Le Pen. Wg tygodnika „Nouvelle l’Observateur”, który powołuje się na trzy niezależne źródła, ponoć rząd Cazeneuva nie wykluczał w takim przypadku dość ciekawego scenariusza. Miało dojść do rozruchów – prowokowanych przez lewackich aktywistów, łącznie z atakami na policję, co z kolei miało spowodować, że dotychczasowy gabinet miałby powód, by zrezygnować z „republikańskiego obyczaju” i nie podawać się do dymisji – w imię ochrony ładu i porządku. Le Pen przegrała, więc demokracja ma się nadal... dobrze.

Natomiast pierwsza nowość to... selekcja



dziennikarzy do obsługi zagranicznych wizyt prezydenta. [ciąg dalszy na str. 6](#)

Zaprenumeruj „Głos Katolicki”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

☐ Rok (56,60 €) ☐ Pół roku (30,30 €) ☐ Miesiąc (5 €)

☐ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) ☐ PDF/e-mail (49,90 €)

☐ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Najświętszej Trójcy

PIERWSZE CZYTANIE Wj 34, 4B-6. 8-9
Czytanie z Księgi Wyjścia

Mojżesz, wstawszy rano, wstąpił na górę, jak mu nakazał Pan, i wziął do rąk tablice kamienne. A Pan zstąpił w obłoku, i Mojżesz zatrzymał się koło Niego, i wypowiedział imię Pana. Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: «Pan, Pan, Bóg miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność». Natychmiast Mojżesz skłonił się aż do ziemi i oddał pokłon, mówiąc: «Jeśli darzysz mnie życzliwością, Panie, to proszę, niech pójdzie Pan pośród

nas. Jest to wprawdzie lud o twardym karku, ale przebaczysz nasze winy i nasze grzechy, a uczynisz nas swoim dziedzictwem».

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

DRUGIE CZYTANIE 2 KOR 13, 11-13
Czytanie z 2 Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia, radujcie się, dążcie do doskonałości, pocieszajcie się na duchu, bądźcie jednomyślni, pokój zachowujcie, a Bóg miłości

i pokoju będzie z wami. Pozdrówcie się nawzajem świętym pocatunkiem! Pozdrawiają was wszyscy święci. Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!

EWANGELIA

J 3, 16-18

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział do Nikodema: «Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie postawił swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego».

NARODOWA PIELGRZYMKA TRZEŻWOŚCI

ks. Józef Zwolak

Weź w opiekę cały naród

„Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” – (J 3,16). Kim jest Chrystus dla mnie?

Na to pytanie nie można wstrzymać się od odpowiedzi. To Chrystus jest „potożony” na upadek i na powstanie wielu, to znaczy jest, jak kłoda drzewa zwalona w poprzek drogi mego życia; albo się Oń potknę śmiertelnie, albo się wesprę o Niego i będę żył. Wobec Chrystusa nie można być obojętnym. Życie nasze jest drogą za Chrystusem i chodzą nią ci, którzy Go kochają i ci, którzy Go śmiertelnie nienawidzą.

Prowadząc audycje w Katolickim Radio Zamość o tematyce ukazującej zniewolenie alkoholowe, w każdy piątek zapraszam ludzi, którzy określają się np. – nazywam się Andrzej, jestem alkoholikiem. Goście opowiadają o swojej drodze życiowej. Niemal każdy rozpoczynał spożywanie alkoholu we wczesnej młodości. Alkohol powoli wypierał im z życia Boga. Bogiem stawał się alkohol! Alkohol był ważniejszy od żony, męża, dzieci, ojca, matki. Nikt nie był ważny tylko alkohol (zapraszam do słuchania audycji na internecie – KRZ 90,01 FM-, audycja SILOE – każdy piątek godz. 20.).

Bóg nie zostawia nas samych. Walczy, abyś powstał ze swego upadku. Ten sam Bóg odrzucony... szuka i czeka. Często na naszej drodze stawia ludzi, a szczególnie swoją Matkę Maryję, którzy pomogą powstać, nawet z największego upadku, także z upadku alkoholowego.

Żyjąc w niełatwych warunkach politycznych, nasz naród bardzo często napadany był przez potężniejszych sąsiadów, zniewalany i skazywany wielokrotnie na zagładę. Jednak ten sam naród, w chwilach nieszczęść i rozpacz, zwracał zawsze swoje oczy do Matki Najświętszej i u

Niej szukał przemożnej opieki. I zawsze tę opiekę, tę pomoc otrzymywał. To, że przetrwaliśmy trudną historię, iż tyle razy skazywano nas na zagładę, to, że jesteśmy dziś narodem wolnym, to, że wiele rodzin jest wolnych od zniewolenia alkoholowego, to, że miliony ludzi współcześnie nie pije alkoholu, nie bierze narkotyków i innych środków zmieniających osobowość jest zasługą naszych niezliczonych modlitw – na paciorkach różańca, naszych spowiedzi i Komunii św., naszych Litanii, nowenn, nabożeństw, pielgrzymek i skupiających setki tysięcy, a nawet miliony osób, modlitewnych spotkań – przed wizerunkami Matki Najświętszej na Jasnej Górze i w dziesiątkach innych polskich sanktuariów maryjnych. Do Maryi przyjeżdżają rodacy, aby oddać swe zniewolenie od alkoholu, przyrzekając abstynencję. Nazywając Ją: Matką słuchającą.

Zmieniamy życie naszych rodzin. Nie bądźmy bezradni wobec panoszącego się wokół zła, przejawiającego się w przemocy, pijaństwie, narkotykach, bandyckich napadach, kradzieżach, oszustwach, rozpowszechnianej pornografii, rozpucie, w okrutnym traktowaniu bliźnich, nawet przez najbliższych członków rodziny, a także w wulgarnym języku, używanym dziś powszechnie i bez zahamowań, już nie tylko w środowiskach zdegenerowanych moralnie, wśród pijaków i chuliganów, lecz także przez polską inteligencję, przez dziennikarzy, kabareciarzy, aktorów i piosenkarzy, przez rozliczne media, przez matki i ojców chrześcijańskich rodzin, przez młodzież szkolną, a nawet przez przedszkolne dzieci w czasie ich zabaw i na ulicy. Język, który dany



jest człowiekowi przez Boga, aby Go wielbił, aby swoim bliźnim przekazywał dobro, życzliwość, miłość i prawdę – ten język przez miliony Polaków używany jest obecnie do ubliżania, ranienia i wylewania brudów. Zło, z którym mamy do czynienia tak często, przeraża niejednego z nas i odbiera nam nadzieję na lepsze jutro. Nie powinniśmy mu jednak ulegać. Nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus, woła przecież do nas: „Nie lękajcie się. Ja zwyciężyłem świat”. Niech zapanuje w nas dobroć, życzliwość i miłość, a nie alkohol, przekleństwa, ordynarne wyzwiska i nienawiść. To przecież nasze rodziny wydają ludzi świętych, szlachetnych i mądrych. Ale również i one wydają złodziei, pijaków, oszustów i bandytów.

Tak, jak to czynili nasi przodkowie, my również, zgromadzeni u stóp Matki Najświętszej, Opiekunki Polaków, podczas tej szczególnej pielgrzymki: „Narodowej Pielgrzymki Trzeźwościowej (17-18 czerwca 2017 r.), wołajmy do Niej o pomoc i ratunek dla naszego moralnie zagrożonego narodu. Wołajmy: – weź Maryjo, pod swoją opiekę, wszystkie polskie rodziny i cały naród polski. Prowadź go na nowo do Twojego umiłowanego Syna”.

NABOŻEŃSTWO CZERWCOWE - 2

ks. dr Włodzimierz Płatek SCJ

Cała pełnia Boga

Serce Jezusa – Człowieka, jest zarazem sercem Jezusa – Boga. W Nim, jak mówi wezwanie, mieszka cała pełnia Bóstwa.

Medytując to wezwanie przede wszystkim trzeba nam uświadomić sobie tę prawdę, że Boga nikt nigdy nie widział, ale patrząc na Jezusa, czytając o Jego ziemskim życiu, słuchając Jego słów i analizując Jego gesty i czyny, możemy powiedzieć: takim jest nasz Bóg, tak mówi i czyni Bóg.

Cała pełnia Boga jest w każdym szczególnie Jezusowego życia, gdyż On jest prawdziwym człowiekiem i prawdziwym Bogiem. Nie ma ani jednego słowa, ani jednego gestu, czynu, zachowania, które Jezus pokazuje nam tylko jako Człowiek a nie Bóg. Nie ma takiej możliwości, w Nim jest cała pełnia Bóstwa!

Co wynika z tej prawdy dla nas, czcicieli Najświętszego Serca Jezusowego? Otóż przychodząc do kościoła w miesiącu czerwcu stajemy wobec prawdziwego Boga. W Eucharystii, w monstrancji jest cała pełnia Bóstwa. A ta pełnia domaga się naszego uwielbienia, naszej adoracji, naszego zachwyty. Nie możemy traktować Pana Jezusa tylko, jako bliską Osobę, nie możemy widzieć w nim tylko naszego Przyjaciela, choć to jest prawdą, On także takim jest! Ale nade wszystko jest Bogiem Wszechmogącym, Niepojętym. Bogiem,

którego nie można objąć żadną definicją, ani żadnymi ograniczeniami naszego ludzkiego umysłu. Skoro tak, to naszą powinnością jest hołd i adoracja. „Jemu niech będzie chwala i cześć i uwielbienie”. Takimi ludzkimi słowami może człowiek potwierdzić tę prawdę o Bóstwie Jezusa.

A wiemy doskonale, że tak wielu ludzi, nawet wierzących, odnosi się do Boga bez należytej czci! Wiemy, że dla wielu Bóg jest tylko instytucją do spełniania ich próśb i pragnień! Dlatego nasza czerwcową adoracja ma być wynagrodzeniem za te postawy, które sprowadzają Boga do poziomu ludzkiego myślenia i wartościowania. Im więcej Bóg jest poniżany, a nawet profanowany, bezczeszczony w naszych sercach i w naszym postępowaniu, im więcej bluźnierstw w sercach i na ustach ludzkich, tym nasze wynagradzanie, nasz hołd oddawany Sercu Jezusa winny być wypełnione naszą miłością pełną oddania i czci.

W Sercu jest cała pełnia Bóstwa, czyli ten, kto analizuje miłość Jezusowego Serca, Jego dobroć, miłość, miłosierdzie dla człowieka, ten może z ręką na sercu powiedzieć: oto mój Bóg, a jego istotą jest Miłość i Miłosierdzie. On Cały jest Sercem i Dobrocią, cały Przebacze-

niem! W Jego Sercu nie ma niczego, co nie byłoby Bóstwem, Wszechmocą. Każda więc cecha Bożego działania, Jezusowej postawy jest Pełnią bez najmniejszego cienia, jakiegokolwiek hraku.

Ta cała pełnia mobilizuje nas i zachęca, by na tę Jego pełnię odpowiedzieć doskonałością życia, sięganiem do ideałów postawy chrześcijańskiej. Skoro w tym miesiącu przychodzę na czerwcowe nabożeństwo, to w tym celu, aby poprzez spowiedź, Komunię św., adorację wyprosić dla siebie i innych ten zapłat, który będzie mnie kierował do ideałów świętości i doskonałości życia chrześcijańskiego. Każdy z nas jest dzieckiem Bożym od momentu naszego chrztu. Dziecko musi się wzorować na Ojcu, ma dorastać do ideału Ojca. Uczynimy to analizując i wpatrując się w życie Jezusa, bo w Nim jest cała pełnia Bóstwa.

W Sercu jest Pełnia. Wystarczy więc zobaczyć na kartach Ewangelii Jezusowe działanie, które wynika z tej pełni. On Serce ma pełne życzliwości dla ludzi, Serce pełne litości dla grzeszników i zagubionych. Serce pełne współczucia dla chorych i cierpiących, dla głodnych i opętanych.

Pełnia Jego Bóstwa, każe Jezusowi nam udzielać, dawać! Uczmy się tego od Serca Jezusowego. Podziwiając i adorując pełnię Jego Bóstwa. Obserwując owoce tej pełni w Jego działaniu, postanówmy, aby miesiąc, który przed nami był z naszej strony daniem tego, czym my jesteśmy przepętnieni, tym, co otrzymaliśmy od naszego Boga, tym, czym promieniuje nasze serce ukształtowane na wzór Serca Jezusowego.

Tak jak na nas rozlewa się pełnia Jezusowego Bóstwa, tak na naszych bliźnich niech rozlewa się ta pełnia naszego człowieczeństwa, którą kształtować mamy poprzez praktykę nabożeństw czerwcowych na wzór Serca Jezusowego. □

MONTE CASSINO | Ordynariusz polowy WP bp Józef Guzdek przewodniczył Mszy św. na Polskim Cmentarzu Wojennym w Monte Cassino w 73. rocznicę bitwy. W homilii hierarcha podkreślił, że walczący pod Monte Cassino żołnierze II Korpusu Polskiego po zwycięskiej bitwie nie porzucili krzyża. Bp Guzdek modlił się również za Polskę, byśmy na każdym etapie jej dziejów, potrafili podejmować krzyż pracy, obowiązków i odpowiedzialności za losy naszego kraju. Po Mszy św. odbył się apel pamięci i ceremonia złożenia kwiatów w centralnym miejscu cmentarza, na którym spoczywają polscy żołnierze.

WARSZAWA | W Sejmie RP odbyła się konferencja naukowa na temat trzeźwości. Uczestniczący w spotkaniu bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu KEP, ds. Apostolstwa Trzeźwości podkreślił, że wielką odpowiedzialnością państwa jest stanowienie nie tylko mądrego i precyzyjnie sformułowanego prawa w zakresie troski o trzeźwość narodu, lecz także skuteczne egzekwowanie tego prawa.

CZĘSTOCHOWA | Ojciec św. Franciszek mianował ks. Andrzeja Przybylskiego biskupem pomocniczym archidiecezji częstochowskiej. Bp nominat ma 53 lata. Po zdaniu matury i ukończeniu studiów pedagogicznych wstąpił do seminarium duchownego w Częstochowie, gdzie w 1993 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Przez 10

lat był odpowiedzialny za duszpasterstwo akademickie. Był również rektorem Wyższego Seminarium Duchownego, a ostatnio proboszczem w parafii św. Piotra i Pawła w Zawierciu.

KRAKÓW | Stynne krakowskie rejsy ewangelizacyjne, podczas których głoszone Słowo Boże, powracają na Wisłę. Kapitanem spotkania na barce był pallotyn, ks. Krzysztof Wernicki. Pierwszy w tym roku rejs statkiem „Nimfa” wyruszył, 2 czerwca b.r. „To już kolejna edycja naszych spotkań – najważniejsze jest w nich to, że są one przestrzenią do zetknięcia się z żywym Bogiem w Jego słowie. Będziemy znów głosić Dobrą Nowinę o Jezusie i zapraszać do przyjęcia Go, jako swego Pana i Zbawiciela” – wyjaśnił ks. Łukasz Gołaś SAC, współorganizator tegoż wydarzenia.

LUKKA | W wieku 110 lat zmarła we włoskim mieście Lukka najstarsza zakonnica świata, Candida Bellotti ze Zgromadzenia Sióstr Postugujących Chorym św. Kamila (kamilianka). Siostra Candida urodziła się 20 lutego 1907 r. w Quinzano koło Werony. Z wykształcenia była pielęgniarką i od lat 30. XX w. pracowała w różnych ośrodkach na terenie Włoch. Zajmowała się też formacją młodych sióstr. Pytana o receptę na długie życie, powiedziała w dniu swoich 110. urodzin, że należy słuchać Chrystusa i „przyjmować sprawę takimi, jakie są”. □

Rząd rządzi

ciąg dalszy ze str. 3

Miało to miejsce w czasie podróży Macrona do Mali. Tego jeszcze w historii V Republiki nie było, więc nic dziwnego, że kilkanaście redakcji wystosowało „list otwarty” do prezydenta o łamaniu podstawowych zasad demokracji i wezwało do ukroczenia tego typu praktyk.

„Ochroną” objęto także temat różnicy wieku pary prezydenckiej. Jeszcze przed II turą redakcje „kolorowych” pism miały otrzymać pismo od adwokatów Macrona, którzy ostrzegali przed konsekwencjami naruszenia „prywatności” tego kandydata. Wyłączność na przedstawianie przyszłej pary prezydenckiej miał uzyskać tylko „Paris Match”. Po wyborach, w jednej ze stacji TV publicysta Eric Brunet porównywał Macrona do Napoleona, twierdząc, że widzi podobieństwa w chęci reformowania państwa i dokonywania zmian, w młodym wieku, a nawet w tym, że obydwoj mają skłonności do gerontofilii. Prowadzący program natychmiast interweniował, stwierdzając, że nie jest to „wcale śmieszne” i ma charakter „obraźliwy”. Czy fakty mogą być jednak „obraźliwe”? Ale i w tym aspekcie cenzura zdaje się nadchodzić.

W przypadku prezydenta media piszą przede wszystkim o jego pierwszych przymiarkach do reformy prawa pracy. Trwają konsultacje ze związkami, a nowelizacja Kodeksu Pracy ma być uchwalona już we wrześniu. Pożyjemy, zobaczymy...

Na razie jednak tygodnik „Le Point” informuje o powołaniu paramasońskiego „braterstwa Camille Desmoulins” (rewolucjonista, protegowany Dantona, który jednak przed gilotyną zachowywał się dość tchórzliwie). „Braterstwo” ma skupić wolnomularzy z różnych obediencji, którzy popierają Emmanuela Macrona. Warunkiem przyjęcia jest członkostwo w prezydenckim ruchu

„En Marche!”, przynależność do masonerii i co najmniej trzeci stopień wtajemniczenia. Na czele braterstwa stoi mason i socjalista Jean-Laurent Turbet, który popiera prezydenta. „Le Point” pisze w związku z tym nawet o „franko-macronach”. Związków prezydenta z masonerią upatrywano już w symbolice jego wyboru piramidy w Luwrze na miejsce pierwszego prezydenckiego mitingu, a także w kilku dziwnych zwrotach używanych w czasie kampanii. Przy tej okazji przypomniano, że w czerwcu 2016 roku, Emmanuel Macron jeszcze jako minister ekonomii miał w siedzibie Wielkiego Wschodu konferencję na temat „Czy globalizacja może być synonimem postępu?”. Także numer 2 ekipy Philippe’a, Gerard Collomb z PS, który otrzymał stanowisko MSW, nigdy nie ukrywał swojej przynależności do Łóży Wielkiego Wschodu.

O tym, że tymczasowy rząd Eduarda Phillipe’a (w 2016 został zaproszony na obrady grupy Bilbergu) ma charakter „postępowy”, nikt raczej nie wątpi. Powoli wychodzą na jaw ciekawostki, które pokazują jednak, że nawet „społeczni” członkowie gabinetu mają poglądy nie tylko „postępowe”, ale wręcz radykalnie. Dla przykładu minister sportu to mistrzyni olimpijska w szermierce, 45-letnia dziś, a pochodząca z Gwadelupy Laura Flessel. Popierała Macrona, więc jej nominacja nie była niespodzianką. Wpisuje się zresztą w całą listę znanych sportowców, którzy obejmują kierownictwo tego resortu. Mało kto jednak wie, że Flessel, jeszcze przed swoją nominacją była „matką chrzestną” tzw. „olimpiady gejowskiej”, którą Paryż ma organizować w 2018 roku. Tuż po objęciu teki ministra odwiedziła zaś związane ze środowiskiem LGTB stowarzyszenie „Le Refuge”... Mniej dziwi już na stanowisku sekretarz ds. równości płci feministka Marlene Schiappa,

Z KRAJU

- Prezydent Andrzej Duda na szczycie NATO w Brukseli przedstawił polskie plany obronności. Nowa regulacja dotyczy podwyższenia nakładów na obronność do 2,2% PKB do 2020 r. i 2,5 proc. PKB do 2030 r.
- Szczyt Trójkąta Weimarskiego na najwyższym szczeblu odbędzie się prawdopodobnie pod koniec sierpnia we Francji. Spotkanie takie ustalono podczas rozmowy prezydenta Duda z prezydentem Francji Macronem i kanclerz Niemiec Merkel, która odbyła się na marginesie spotkania przywódców państw Sojuszu Północnoatlantyckiego.
- W spotkaniu szefów NATO w Brukseli brał udział także MON Antoni Macierewicz. Po szczycie poinformował, że sojusznicze wojska pozostaną na wschodniej flance NATO tak długo, jak będą tam potrzebne.
- Sejm wybrał siedmiu członków komisji tzw. komisji weryfikacyjnej, która zajmie się aferą reprivatyzacyjną w Warszawie.
- W byłym areszcie śledczym na warszawskim Mokotowie odkryto ścianę śmierci, gdzie rozstrzelano żołnierzy antykomunistycznego podziemia, m.in. mjr „Łupaszkę”.
- „Europo, powstań z kolan i obudź się z letargu, bo będziesz codziennie opłakiwała swoje dzieci” – apelowała premier Szydło podczas debaty w Sejmie nad wotum nieufności dla szefa MON Macierewicza. Wniosek opozycji upadł, ale rozpętała ona po tych słowach histerię. Kwaśniewski nazwał premier Szydło „polską Le Pen”. Jeszcze dalej poszedł Komorowski, który stwierdził, że „To podlizywanie się najgorszej części własnych wyborców”. „Najgorsza część” zdaje się brzmieć gorzej nawet od „drugiego sortu”, ale tym razem oburzenia mainstreamu nie słychać...

- Sondaż IBRiS dla „Rzeczpospolitej” daje PiS – 33,5%, PO – 26,1%. Kukiz’15 ma 14,1%, a w sejmie znalazłyby się jeszcze dwie partie: Nowoczesna (7,9%) oraz SLD (6,1%).
- Idzie „postęp”? Prawo do opieki nad partnerem w razie choroby, prawo do wspólnego rozliczenia majątkowego i podatkowego, prawo do nazwiska, czyli możliwość jego zmiany w przypadku zawarcia związku partnerskiego – to założenia ustawy o związkach partnerskich, które przedstawili politycy Nowoczesnej. Jak już będzie krajowy PACS, to zażądają ślubów?
- Prezydent Warszawy Gronkiewicz-Waltz wydała zakaz demonstracji przeciw spektaklowi „Kłątwa” przed Teatrem Powszechnym. Sąd zakaz uchylił i do demonstracji doszło.
- Krzysztof Łoziński został nowym przewodniczącym KOD. Zastąpił na tym stanowisku Kijowski, który zrezygnował z kandydowania tuż przed głosowaniem na zjeździe KOD w Toruniu, po tym jak ujawniono sprawozdanie finansowe tego ruchu. Kijowski wystawiał rachunki za nigdy niewykonaną pracę.
- Roman Dmowski, Ignacy Jan Paderewski, Józef Piłsudski, Józef Poniatowski i Kazimierz Pułaski zostali wybrani na patronów pięciu samolotów Gulfstream G550 i Boeing 737 do przewożenia najważniejszych osób w państwie, tzw. VIP-ów.
- Wyniki badań Eurostatu pokazują jak wyglądał wzrost PKB w procentach rok do roku w I kwartale 2017 r. Największy wzrost odnotowały Rumunia, Litwa i Polska.
- Wg GUS stopa bezrobocia w kwietniu spadła do 7,7%, wobec 8,1%, które odnotowano jeszcze w marcu. ● Po upływie 4 miesięcy zrealizowano 117 mld zł tj. 36% planowanych dochodów i 117,9 mld

zł tj. 30,6% planowanych wydatków. Oznacza to, że deficyt budżetowy w wysokości 0,9 mld zł, czyli tylko 1,5% deficytu planowanego na cały rok.

- Diakon Tymoteusz Szydło, syn premier RP, przyjął święcenia kapłańskie. Udzielił ich bp bielsko-żywieckiej Roman Pindel. Nowym księżom w uroczystości w bielskiej katedrze towarzyszyli najbliżsi, w tym szefowa rządu z rodziną.
- Premier Szydło otrzymała od premier Wielkiej Brytanii May wyrazy współczucia i kondolencje w związku ze śmiercią Polaków w zamachu terrorystycznym w Manchesterze (zginęły tam w sumie 22 osoby).
- Kolejne ekshumacje ofiar katastrofy w Smoleńsku okazują się wstrząsające. W trumnie generała Bronisława Kwiatkowskiego odnaleziono szczątki jeszcze siedmiu innych jej osób.
- Z inicjatywy Reduty Dobrego Imienia do Sądu Okręgowego w Warszawie trafił pozew cywilny przeciwko hiszpańskiemu dziennikowi „El País”. Redakcja stwierdziła, że Polacy są odpowiedzialni nie tylko za Holokaust, ale również za „pogromy Żydów” jak i „polowania na Żydów”.
- Film pt. „Wykłęty” o ostatnim Żołnierzu Niezłomnym „Lalku” nie pojawi się na festiwalu filmowych debiutów w Koszalinie. Dramat wojenny odrzucono w preselekcji, której dokonał reżyser Janusz Kijowski, swoją drogą syn prominenta PRL-u „zasłużonego w walkach z bandami”.
- Zmarł prof. Zbigniew Brzeziński, były szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego w ekipie prezydenta USA Cartera (1977–81), jeden z najbardziej wpływowych politologów i strategów polityki zagranicznej USA. Miał 89 lat.
- W Krakowie zmarł z kolei znany piosenkarz i kompozytor Zbigniew Wodecki. □

choć na jej blogu można było znaleźć fragmenty wypowiedzi ocierające się o czystą pornografię. Schiappa już zapowiedziała, że będzie dążyć do tego, by wszelkie przejawy „seksizmu” były traktowane jako przestępstwo i trafity do kodeksu karnego. Od „postępowości” zaczęła też minister ds. terytoriów zamorskich Annick Girardin. Swoją pierwszą wizytę złożyła na wystawie poświęconej „pamięci ofiar niewolnictwa kolonialnego”. „Niewolnictwo kolonialne” ma odróżnić tego typu pamięć historyczną od zwykłego zjawiska niewolnictwa, które praktykowały niemal wszystkie kultury, a w przypadku np. islamu trwało to nawet do wieku XX. Zapewne jednak Bez historycznego sado-maso wobec własnej cywilizacji „postępy Postępu” ani rusz...

Warto też zwrócić uwagę na możliwe negatywne skutki składu francuskiego rządu dla Polski. Przyjaciół raczej tam nie mamy. Natomiast niezbyt miłymi dla Warszawy partnerami mogą być np. minister Obrony Sylvie Goudard (zastępczyni Guya Verhofstena w grupie liberatów w Parlamencie Europejskim), czy zafiksowany na tezie o „ociepleniu klimatu”, ministra środowiska Nicolas Hulot. Powrót do „tandemu” Paryża i Berlina i ściślejszej współpracy strefy euro oznacza konkretne zmiany jej funkcjonowania, zwłaszcza wprowadzenie ograniczeń w dziedzinach, w których „nowa Unia” odnosiła korzyści i sukcesy (np. transport, wolność przepływu usług i pracy). Spór o przenoszone z Amiens do Łodzi amerykańskie zakłady Whirpoola nie był bynajmniej ze strony Macrona pogródką czysto „wyborczą”.

Do niedawna cieszone się, przynajmniej w Polsce, że w odróżnieniu od wszystkich niemal innych kandydatów, Emmanuel Macron nie jest rusofilem. Tutaj też mogą nas spotkać niespodzianki. Tymczasem Władimir Putin składa właśnie we Francji



wizytę i jest podejmowany ze wszystkimi honorami w Wersalu. Okazją jest 300-lecie relacji francusko-rosyjskich i rocznica wizyty Piotra Wielkiego w Wersalu w 1717 roku. Tutaj też może czekać nas niespodzianka a warto przypomnieć, że jeszcze rok temu taka wizyta – związana z otwarciem centrum prawostawia w Paryżu – została anulowana.

Pewne nadzieje budzi minister oświaty Jean-Michel Blanquer, podobno pragmatyk. Czy oznacza to koniec eksperymentów edukacyjnych i gender? Wątpliwe. Na razie nowy minister oświadczył, że w nauczaniu historii warto przywrócić chronologię i uczyć w niej „mitości do własnego kraju”, co jest we francuskiej szkole już niemal kontrrewolucją. Dla ostudzenia radości, należy jednak dodać, że minister od razu wyjaśnił, iż sama „znajomość francuskich królów” nie oznacza przecież przywiązania się do przeszłości i nauczania „wstecznicstwa”. Przypomina się cytat z Gogola – jeden prokurator uczciwy człowiek, ale i ten też... □

Bogdan Dobosz

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- W Taorminie na Sycylii odbywał się szczyt G7, m.in. z udziałem prezydenta USA. Wcześniej Trump brał udział w Brukseli w mini-szczycie przywódców państw NATO. W swoim wystąpieniu Trump argumentował, że „NATO musi skupić wielką uwagę na zagrożeniach ze strony Rosji na południowych i wschodnich granicach NATO”. Stany Zjednoczone wykluczają też złagodzenie sankcji nałożonych na Rosję za jej udział w kryzysie ukraińskim. A podobno Trump miał być taki prorosyjski?
- Uczestnicy szczytu G7 w Taorminie podpisali wspólną deklarację w sprawie zwalczania terroryzmu.
- Prezydent Ukrainy Poroszenko odwiedził przejście graniczne przy granicy z Polską w Jagodzinie, które prowadzi do polskiego Dorohuska. Zapoznał się tam z przygotowaniami Ukrainy do ruchu bezwizowego z UE, który wchodzi w życie 11 czerwca.
- Rząd Hiszpanii odmówił autonomicznemu rządowi Katalonii prawa do organizacji referendum ws. niepodległości.
- Rząd Rumunii uważa, że budowanie Europy kilku prędkości doprowadziłoby do podziałów w UE. Nie popiera też unijnych mechanizmów mających wyrzucić presję na Polskę i Węgry.
- Prezydenci Macron i Putin spotykali się w Wersalu. Tematami rozmów była m.in. sytuacja w Syrii i na Ukrainie. Macron upomniał się też o prawa... homoseksualistów w Czeszczeniu.
- Dwa myśliwce RAF zostały poderwane z bazy w Szkocji, gdy brytyjską przestrzeń powietrzną naruszyły rosyjskie bombowce Tu-160.
- Konsul generalny Federacji Rosyjskiej w Narwie Kazionnow i konsul Surgajew muszą opuścić Estonię. Strona estońska nie podała powodów decyzji.
- Północnokoreański przywódca, Kim Dzong Un

zarządził masową produkcję nowej broni przeciwlotniczej i jej rozmieszczenie na terenie całego kraju, aby zniszczyć „dzikie sny wroga” o zawładnięciu koreańską przestrzenią powietrzną.

- Niemieccy komentatorzy bardzo krytycznie oceniali podróż prezydenta USA do Europy, zwłaszcza jego udział w szczycie G7. Ich zdaniem Europa nie może polegać na prezydencie Ameryki, lecz musi sama walczyć o swoje interesy, a Trump zagraża fundamentom UE. Wg nieoficjalnych informacji, prezydent Trump zamierza m.in. wycofać się z podpisanego w 2015 r. w Paryżu porozumienia ONZ o przeciwdziałaniu zmianom klimatycznym. Z polskiego punktu widzenia nie jest to wiadomość najgorsza.
- Niemcy witali za to entuzjastycznie Obamę, który pojawił się w Berlinie z okazji 500. rocznicy reformacji.
- Kandydat SPD na kanclerza Niemiec Schulz skrytykował w Berlinie prezydenta USA Trumpa za, jego zdaniem, agresywną postawę wobec Niemiec i Europy podczas wizyty w Brukseli.
- Wg instytut Pew Research Center najniższa solidarność sojusznicza w NATO jest w RFN. Gdyby doszło do wojny z Rosją tylko 40% Niemców poparłoby zaangażowanie militarne w obronie zaatakowanego sojusznika z Paktu Północnoatlantyckiego. Najwyżej NATO cenią w Holandii i Polsce.
- Moody's po raz pierwszy od blisko 30 lat obniżyła ratingi kredytowe Chin. Agencja spodziewa się, że w najbliższych latach rząd w Pekinie będzie musiał wspomóc system bankowy. Analitycy przewidują też dalsze spowolnienie gospodarcze i wzrost zadłużenia wewnętrznego tego kraju.
- „Postępy”. Kiedy w Brukseli odbywał się szczyt NATO, głowom państw towarzyszyły małżonki.

Premier Luksemburga na spotkanie zabrakł swojego... „męża”. W 2015 r. parlament tego Księstwa zezwolił osobom homoseksualnym na zawieranie związków małżeńskich i adopcję dzieci.

- Sąd konstytucyjny Tajwanu ugiął się pod żądaniami środowisk LGTB i uznał, że pary osób homoseksualnych mają prawo do zawierania małżeństw, takich samych jak zawierają osoby heteroseksualne.
- Badania nad emigrantami w Norwegii wykazały, że mieszka tam prawie 100 tys. Polaków. Większość z nich w małych miejscowościach. 17% Polaków mieszka na wsiach poniżej 200 mieszkańców. Zdecydowana większość, bo 90%, mówi w domu wyłącznie po polsku. 38% deklaruje, że chce zostać w Norwegii na stałe, 22% planuje powrót do kraju.
- Brytyjska policja poinformowała o zatrzymaniu kolejnych osób podejrzanych o związek z zamechem terrorystycznym w Manchesterze, w którym zginęły 22 osoby, a 119 zostało rannych. Liczba aresztowanych wzrosła do 13.
- Egipskie siły dokonały uderzeń na cele dżihadystów w... Libii, w odpowiedzi na zamach na autokar przewożący Koptów, w którym zginęło, co najmniej 28 osób.
- Na polecenie lokalnych władz na obrzeżach Belgradu, burzono nielegalnie postawiony meczet, mimo protestów wiernych i islamskich duchownych. Budynek rozebrano w przeddzień ramadanu.
- Tylko 6 miesięcy przed Sądem Najwyższym Bangladeszu stała statua Temidy – greckiej bogini uosabiającej sprawiedliwość i prawo. Posąg zdemontowano, ponieważ muzulmanie twierdzili, że obraża ona ich uczucia religijne.
- Wandale zdewastowali grób generała de Gaulle'a w Colombey na wschodzie Francji. □

Pod rękę z Wokulskim

Spacer po Paryżu lat 1870 z nieszczęśliwym bohaterem „Lalki”.

Niedzielnym porankiem 14 maja br. miłośnicy Bolesława Prusa (1847-1912) spotkali się na stacji metra Chaussée d'Antin, na której rozpoczynała się „przechadzka” poświęcona wielkiemu pisarzowi.

Inicjatorem spaceru „polskimi śladami po Paryżu” był Instytut Polski w Paryżu a przewodnikiem pan Michał Grabowski. Podobne spaceru śladami Fryderyka Chopina proponowała w latach 2015-2016 pani Marie Królikowska-Litra.

Tym razem podążamy za Wokulskim, który przybywa do Paryża w maju 1878, w roku wystawy Exposition Universelle. Idąc ulicą Lafayette dociera do bulwaru des Capucines, gdzie pod numerem 12 znajdowało się główne wejście do „Grand Hôtel”. Wokulski jest olśniony Paryżem, nazywanym wówczas światową stolicą kultury. Przybywa nad Sekwanę, aby obejrzeć wystawę, ale również, aby zapomnieć o nieszczęśliwej miłości do Izabeli Łękiej! Bohater „Lalki” jest bogaty i mówi po francusku. Już pierwszego dnia dużo spaceruje w okolicy hotelu zbudowanego w przeciągu jednego roku przez braci Pereire (w 1861), korzystając z pomocy finansowej X. Branickiego, współzałożyciela Crédit Foncier. Hotel jest szczegółowo opisany przez Prusa, podobnie jak niedawno otwarta (w 1875) Opera, odkryta przez bohatera powieści na placu, z którego rozchodzą się siedem ulic. To jest Paryż Haussmanne'a. Przyglądamy się fasadzie budowli opisanej w „Lalce”, z jej marmurowymi, połączanymi posągami – jeden z marmurów pochodzi z Polski. Projekt Opery autorstwa architekta Garnier został wybrany przez komisję konkursową, której przewodniczył... hrabia Walewski.

Następnego dnia Wokulski podąża bulwarem Poissonnière,

kierując się do Tuileries, gdzie obok łuku triumfalnego Konstantyna, „Stach” zaliczył swój pierwszy lot balonem. To była wielka atrakcja unieść się zakotwiczonym „Giffard'em” na wysokość kilkuset metrów, razem z 50 osobami – balon wznosił się 10 razy dziennie. Z tej wysokości bohater „Lalki” rozpoznał plan Paryża, który porównał do gąsienicy podążającej wzdłuż Sekwany, od Łasku Vincennes do Łasku Bulońskiego. Podczas swego pobytu w Paryżu, zobaczył wszystkie zabytki, zwiedzając nawet wtedy, gdy był w stanie depresyjnym.

Warto przy tym wiedzieć, że Prus opisując te zabytki, nigdy wcześniej nie był w stolicy Francji. Swoje relacje oparł na przewodnikach i ilustracjach przywiezionych do Warszawy. Pięć lat po publikacji „Lalki”, autor jej przybył do Paryża przez Szwajcarię, gdzie spotkał swojego przyjaciela Stefana Żeromskiego – poznał go w uzdrowisku w Nałęczowie koło Lublina.

W Paryżu Prus podążył z „Lalką” w rękę, trasą bohatera powieści i mógł sprawdzić dokładność swoich opisów. Zadziwiające! Jednak Prus (z powodu agorafobii, której nabawił się podczas aresztowania przez rosyjskich oprawców) nigdy nie przekroczył Sekwany, co jego bohater czynił wiele razy.

Bolesław Prus, nazywany czasem „polskim Zolą”, był bliski otrzymania Nagrody Nobla. Dodajmy, że została też wybita moneta z jego podobizną, a w 2012 roku, w rocznicę jego śmierci, były odczytywane fragmenty jego dzieła równocześnie w 1500 miejscach publicznych. Na koniec – ciekawostka dla studentów – „Lalka” Prusa figuruje jako lektura w programie maturalnym i pomimo 800 stron, nie odstrasza nikogo. Na sam koniec przechadzki pokropiły nas pierwsze krople wiosennego deszczu z nadciągającej chmury. □

Marie Królikowska Lita
tłum. z francuskiego – Czesław Noster
fot. Danuta Tarnawska Kasparian



Albo cuda, albo nuda

Są takie zuchy, które nie potrzebują tzw. objawień prywatnych.

Ostatnio, za sprawą jubileuszu objawień fatimskich, sporo było takich deklaracji. „Ja nie wierzę w żadne objawienia prywatne, wystarczy mi Biblia” – uniósł się niedawno honorem ktoś w komentarzu pod tekstem w serwisie gosc.pl.

W porządku – rzeczywiście nie musisz w to wierzyć. Ale Boże Ciało obchodzisz?

A wiesz, że Kościół obchodzi tę uroczystość za sprawą widzeń św. Julianny z Cornillon? A kult Serca Pana Jezusa uznajesz? To konsekwencja wizji, jakie miała św. Matygorzata Maria Alacoque. A o kulcie Miłosierdzia Bożego słyszałeś? To skutek objawień św. Faustyny. I tak dalej. Wszystko „prywatne”. Ba! Sama Biblia co rusz opisuje objawienia de facto

prywatne. Miał takie na przykład każdy z tych, na których w Wieczerniku spoczął Duch Święty w postaci języków ognia. Dzieje Apostolskie nie opisują doznań każdego z osobna – ale znamy skutki: Ewangelia ruszyła z mocą eksplodującego wulkanu.

W gruncie rzeczy każde religijne doświadczenie to „prywatne objawienie”. Czy to jednak znaczy, że takie rzeczy są niepotrzebne i obojętne, nawet gdy rozpoznał je Kościół? Czy mamy uznawać, że moc Boża na ziemskie dziś to wspomnienia

Jestem dumna z syna

Premier Beata Szydło mówi o kapłaństwie syna – ks. Tymoteusza – o swoich zadaniach oraz o tym, co dzieje się w sercu matki księdza.

Jak przyjęła Pani Premier decyzję syna o wyborze kapłaństwa?

– Powołanie Tymka było dla mnie i mojego męża zaskoczeniem. Od dziecka syn był ministrantem i wiedzieliśmy, że służba liturgiczna jest dla niego bardzo ważna, ale nie przypuszczaliśmy, że w przyszłości wybierze seminarium duchowne. Jak wszyscy rodzice pragniemy, aby Tymek był szczęśliwy, by wybrał drogę, która spełni jego marzenia i da dobrą przyszłość. Kiedy powiedział nam, że wybrał seminarium, nie ukrywam, że pojawiły się obawy. To niełatwa droga. Pamiętam, że prosiłam wówczas Tymoteusza, aby zastanowił się, czy najpierw nie powinien skończyć studiów na uniwersytecie, a dopiero potem pójść do seminarium.

Wydawało mi się, że 19-letni chłopak nie jest jeszcze wystarczająco dojrzały, by podjąć tak odpowiedzialną decyzję. Namawiałam go, aby studiował filozofię, bo bardzo się tą dziedziną interesował i miał sukcesy w olimpiadzie filozoficznej. Ale był zdecydowany i przekonany, że wybór, którego dokonał, jest tym, który przeznaczył mu Pan Bóg. Teraz, z perspektywy lat, wiem, że to właśnie powołanie.

Co czuje Pani teraz, kiedy już został kapłanem?

– Wiem, że Tymek jest szczęśliwy, a my z mężem i całą rodziną jesteśmy z niego bardzo dumni. Czasami zastanawiam się nad tym i wracam pamięcią do różnych wydarzeń z naszego życia rodzinnego, z wczesnego dzieciństwa mojego syna. Odnajduję coraz więcej znaków, które otrzymywaliśmy od Boga, a których być może wtedy nie dostrzegaliśmy. Ale jak widać, gdy jest prawdziwe powołanie, to Opatrzność prowadzi prostą drogą wprost do niego. Teraz już wiem na pewno, że Pan Bóg wybrał sobie Tymoteusza, a my musimy z całych sił wspierać go w jego pięknej, ale trudnej i odpowiedzialnej drodze. Mogę też powiedzieć, że dzięki Tymkowi moja rodzina zbliżyła się do Boga. To dar, który otrzymaliśmy od niego. Wiem, że to coś wyjątkowego, cały czas zastanawiam się, czym na to zastrzyżyliśmy, i wiem, że musimy temu sprostać. Właśnie dla Tymoteusza, naszego syna.

Prawdopodobnie będziemy jedynym państwem, którego premier ma syna kapłana. Czy fakt ten ma jakiś wpływ na Pani pracę, relacje z ludźmi, z którymi ma Pani do czynienia?



– Na pewno jestem jedynym premierem mającym syna księdza. Nie widzę w tym nic nadzwyczajnego. Rodzice kolegów mojego syna z seminarium wykonują różne zawody, mają różne zajęcia. Wśród nich jest premier polskiego rządu. Jestem taką samą mamą jak mamy innych kleryków i księży. Dla moich synów jestem przecież po prostu i przede wszystkim matką. A Tymoteusz wybrałby powołanie bez względu na to, czym ja się zajmuję.

Czy doświadcza Pani jakichś reakcji ze strony polityków lub mediów ze względu na kapłaństwo swojego syna?

– Politycy raczej nie odnoszą się do tego, co robi mój syn. Bardzo miły gest spotkał mnie ze strony Viktora Orbána, który w ubiegłym roku, po święceniach diakonatu, przestał Tymoteuszowi specjalny list. Żona Viktora, z którą rozmawiałam dwa tygodnie temu, wzruszona zapewniła mnie o modlitwie za mojego syna. To bardzo miłe i ważne gesty. Od bardzo wielu ludzi i środowisk odbieram sporo oznak życzliwości i zapewnienia o modlitwie, o wsparciu. Jestem niezmiernie wdzięczna tym wszystkim, którzy modlą się za Tymoteusza. A media? No cóż, reakcje są różne. Od sensacji po życzliwość. Jak to w życiu publicznym. Dla mnie jest najważniejsze, by media uszanowały prywatność naszej rodziny i Tymoteusza, który nie chce angażować się w życie publiczne. Jest skupiony na swoim powołaniu i pragnie je dobrze, odpowiedzialnie wypełniać. □

*Alina Świeży-Sobel, ks. Jacek M. Pędziwiatr
(Gość Niedzielny)*

z wczoraj z nadzieją na niebiańskie jutro? Czy wizje, cuda i znaki, prorocтва i uzdrowienia były potrzebne Kościołowi tylko w czasach apostołów? Czy wtedy były zajęcia praktyczne, a teraz to już tylko teoria?

Niektórzy zdają się myśleć, że Duch Święty dziś nie działa „tak jak wtedy” i że się tak nie objawia. A skąd ta pewność i skąd ta wiedza? Z objawienia? No to musi być bardzo prywatne – bo ani Pismo Święte, ani Tradycja nie mówią Duchowi Świętemu, jak się ma zachowywać. To Duch mówi do Kościoła – nie odwrotnie.

Skąd ten pomysł, że chrześcijaństwo musi być jak kolejne ksero z ksero – coraz słabsze i mniej czytelne? Ha – może z obserwacji własnej niemocy i uznania, że tak powinno być. Może z przekonania, że kiedyś była moc, a teraz tylko pomoc. Bo my jesteśmy nobliwi i stateczni, i sami sobie poradzimy.

Tylko że ta nobliwość jest nudna, a w nudzie nie ma Ducha Świętego. Nie ma Go tam, gdzie się gędzi, zamiast porywać, nie ma Go tam, gdzie się usypia, zamiast budzić, nie ma Go tam, gdzie się gasi, zamiast rozpalać. Ogień Ducha musi buzować gorliwością dzisiejszych chrześcijan, a nie dogorywać wspomnieniami po dawnych.

„I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciato, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzińcy wasi będą mieli widzenia” – to napisał prorok Joel w Biblii (więc nie prywatnie) o tym, że w czasach ostatecznych wszyscy czciciele Boga będą mieli „objawienia prywatne”. A mamy czasy ostateczne.

Duch Święty wieje na różne sposoby, ale nigdy nudą. □

A.K. (Gość Niedzielny)

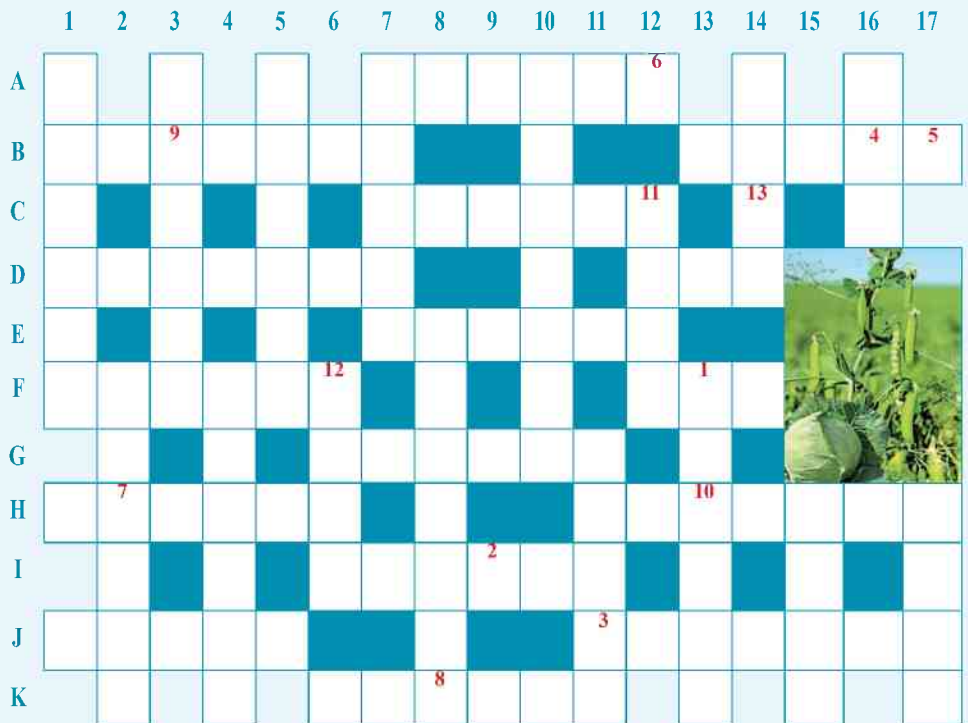


KRZYŻÓWKA WARZYWNA

PROPONUJE: MDz

Poziomo: A-7. Węgierska pikantna potrawa. B-1. Warzywo do kiszenia. B-13. Warzywo z nasionami na zupełnie wędzonce. C-7. Impetyk, chole-ryk, narwaniec. D-1. Zwyródnieniowa choroba stawów. D-12. Tytuł opowiadania Stanisława Czyżca, na podstawie którego Andrzej Titkow nakręcił film p.t. „Światło odbite”. E-7. Nieumiarkowany w jedzeniu. F-1. Góry, na które wg Księgi Rodzaju, osiadła Arka Noego. F-12. *Ja* - w psychoanalizie. G-6. Owalna bryłka masta. H-1. Odmiana motocykla. H-11. Zupa lub napój alkoholowy. I-6. Największy przedstawiciel kotów. J-1. Zupa na zakwasie. J-11. Porasta brzegi jezior. K-6. Zły duch.

Pionowo: 1-A. Tłuszcz /z umiarem!/ polany na potrawę; omasta. 2-F. Młody żołnierz. 3-A. Stan zubożenia; splin. 4-F. Pinczer kartowaty. 5-A. Apetyt na coś, chęć. 6-F. Urodzinowe ciasto. 7-A. Lokum dla samochodu. 8-E. Uczulenie na alergeny. 10-A. Beczka do przechowywania wina. 11-G. Włókno nerwowe /osiowe/, neuryt. 12-C. Napój alkoholowy z ryżu. 13-F. Rodzi klapsy. 14-A. Wodny w rzece lub elektryczny w gniazdku. 15-H. Olejek z lawendy. 16-A. Okrzyk zachwyty. 17-H. Lisi ogon. □



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 14/2017: „Wielki Piątek”.

Poziomo: piórko, Golgota, zboże, mlecz, cech, druh, Oman, krew, duma, skręć, drewno, skarb, Tygrys. **Pionowo:** dziecko, manuskrypt, izolacja, napęd, rzecz, praca, ogień, gwatt, album, posąg, ślady, ryngrafy, utracysz, wierzba. □

GŁOS WOKÓŁ SPORT

Bogdan Usowicz

☺ Ekstraklasa piłkarska. Wyniki przedostatniej kolejki „grupy mistrzowskiej”: Bruk-Bet Termalica – Jagiellonia 1:2, Lech – Wista Kraków 2:1, Korona – Legia 0:1, Lechia – Pogoń 4:0. Na prowadzeniu Legia. W grupie „spadkowej” Śląsk wygrał z Cracovią 2:0 i zapewnił sobie ligowy byt. Również krakowianie są pewni utrzymania – dzięki wygranej Zagłębia Lubin 3:1 z Górnikiem Łęczna. W spotkaniu Arka – Ruch 1:1, co oznacza, że chorzowianie zostali już zdegradowani, a Górnik może w ostatniej kolejce uratować się tylko kosztem gdynian.

☺ Sześć drużyn nadal liczyło się w grze o awans do ekstraklasy przed ostatnią kolejką pierwszej ligi. Zwycięstwo w rozgrywkach miała już zapewniona Sandecja Nowy Sącz, a na drugie miejsce awansował Górnik Zabrze. Z rozgrywkami pożegnał się definitywnie Znicz Pruszków i MKS Kluczbork. Górnik Zabrze i Chojniczanka wykorzystają „potknięcie” Zagłębia Sosnowiec (0:1 z Chrobrym Głogów) i Olimpii Grudziądz (0:2 z GKS Katowice) i będą blisko zajęcia drugiej pozycji, premiowanej awansem. W meczach przedostatniej kolejki Górnik pokonał Podbeskidzie Bielsko-Biała 4:0, a Chojniczanka wygrała z Wigrami 3:2.

☺ Zwycięstwem Pawlickiego zakończyła się trzecia runda Indywidualnych Mistrzostw Świata na żużlu – Grand Prix

Łotwy. W Daugavpils na podium zameldowali się także Dudek (nowy lider cyklu) oraz Janowski.

☺ Synęto medalami na wioślarskich mistrzostwach Europy w czeskich Racicach. Złoto w dwójce podwójnej wagi lekkiej wywalczyli Mikołajczak i Deresz, a srebrne medale zdobyły: męska dwójka podwójna, czwórka i ósemka oraz żeńska czwórka bez sterniczki. W klasyfikacji medalowej polska zajęła 5 miejsce.

☺ Janowicz został wyeliminowany w pierwszej rundzie French Open na kortach. Rolanda Garrosa w Paryżu. Polski tenista przegrał z Japończykiem Danielem (102) 4:6, 4:6, 4:6. Przez Pierwszą rundę przeszła Linette, która pokonała Francuzkę Lim 6:0, 7:5.

☺ Przed Roland Garos Agnieszka Radwańska była nadal sklasyfikowana na 10 miejscu rankingu WTA Tour. Linette – awansowała na 94. z 97. miejsca.

☺ W meczach eliminacji MŚ reprezentacja Polski ogrwała Cypr i Islandię po 3:0, Słowację 3:1, uległa Czechom 2:3 oraz Serbii 0:3 podczas turnieju kwalifikacyjnego na warszawskim Torwarze. Polki zajęły ostatecznie 3 miejsce i z Mundialem się pożegnały.

☺ Piłkarze ręczni Vive Tauronu Kielce zdobyli mistrzostwo Polski pokonując

w rewanżowym spotkaniu finałowym Orlen Wisłę Płock 31:29. Pierwszy mecz w Płocku wygrali także kielczanie 25:24. W rewanżowym meczu o 3. miejsce mistrzostw piłkarze Azotów Puławy pokonali we własnej hali MMTS Kwidzyn 30:20 zdobywając medale brązowe.

☺ Przygoński i Colson z Orlen Team udanie zadebiutowali na Rajdzie Kazachstanu. Ukończyli rajd będący 5 rundą eliminacji Pucharu Świata FIA na 2 miejscu, a w klasyfikacji generalnej Pucharu są na miejscu 3.

☺ Inauguracja Pucharu Świata 2017/18 w skokach narciarskich odbędzie się w Wiśle – poinformował Polski Związek Narciarski. 18 listopada na obiekcie im. Adama Małysza odbędzie się konkurs drużynowy, a dzień później indywidualny.

☺ Reprezentacja Polski w boksie zmierzyła się z Armenią w towarzyskim meczu w Kielcach. Polacy wygrali 14:6.

☺ Piotr Hercog zajął pierwsze miejsce, a Robert Celiński drugie w klasyfikacji obcokrajowców w Tenzing Hillary Everest Marathon w Nepalu – najwyższej organizowanym biegu na świecie. Trasa długości 42 km prowadziła z bazy na wysokości 5364 m do wioski Namche Bazar na 3440 m. Na pierwszych miejscach tradycyjnie przybiegli miejscowi Szeperowie. □



Pour une poignée de main

Et une poignée de dollars ?

Emmanuel Macron a sûrement donné beaucoup de poignées de main lors du sommet de l'OTAN à Bruxelles. Mais toute la presse s'est focalisée sur l'une d'entre elles en particulier. Non, ce n'était pas celle qu'il a échangée avec le président Duda, mais celle qu'il a eue avec Donald Trump. Elle a fait le tour de toutes les rédactions comme si, à l'instar du nez de Cléopâtre, elle allait changer la face du monde. Quelle dose de sincérité ou combien d'hypocrisie dans ce « shake-hand » franco-américain ?

Et notre Pologne dans tout cela ? Justement, de l'entretien Macron-Duda en marge du sommet de l'OTAN, la presse française n'en a dit mot. Comme si c'était sans importance. La rencontre avait pourtant bien été annoncée. Ainsi, dans L'Alsace, tout comme dans d'autres titres régionaux français, on pouvait lire : « En marge du sommet de l'Otan, Emmanuel Macron rencontrera les dirigeants belge Charles Michel, turc Recep Tayyip Erdogan et polonais Andrzej Duda. » De même, l'agence Reuters donnait à penser que la rencontre avait eu lieu : « Le nouveau président français a rencontré en l'espace de quelques heures cinq dirigeants, dont ses homologues turc et américain, [...] ». Ce marathon dans la capitale belge devait s'achever dans la soirée par un entretien avec le chef de l'État polonais, Andrzej Duda, sur fond de froid diplomatique entre Paris et Varsovie depuis octobre, [...] » La rencontre a bien eu lieu, comme en témoigne une photo des deux hommes, publiée sur le site de la télévision publique polonaise. Mais pour savoir ce qu'il s'est dit entre les deux présidents, il aurait fallu être une petite souris pour écouter et rapporter les propos qu'ils ont échangés.

On peut supposer que pour Macron, après son déjeuner de travail avec Trump, la rencontre avec Andrzej Duda a dû être un non-événement. Pour le compte rendu, il ne reste alors qu'une seule voix, celle du président polonais lui-même. En substance, il a rappelé que la rencontre avait été prévue plus tôt, par téléphone. Ce fut « une bonne rencontre » a jugé le président Duda. Elle a été précédée par un entretien à trois, avec Angela Merkel, pour arrêter le principe d'une réunion au sommet du Triangle de Weimar. Celle-ci se tiendra en France, car c'est à son tour de l'organiser après la dernière, tenue en 2011 à Varsovie. Une date de principe a été envisagée pour la fin du mois d'août prochain. Les discussions devraient être animées – il y a tellement à dire sur tous les sujets européens ! Le président Duda est convaincu que l'arrivée du nouveau président français donnera un nouvel élan aux relations bilatérales franco-polonaises. Il se réjouit de l'ouverture du président Macron sur ce sujet. Si on est pessimiste, on dira qu'il n'y a rien de concret dans tout cela. Sinon, on peut attendre beaucoup des perspectives d'avenir qui se présentent à nous. Mais le juge de paix, c'est bien l'avenir qui nous dira quelles auront été les avancées concrètes.

La Pologne n'est quand même pas tout à fait absente des media polonais. Lorsqu'il s'agit de la fustiger, ils trouvent des sujets pour en parler. Mais c'est à tort et à travers comme ici, dans L'Alsace : « En Pologne, nouvelle attaque contre le droit à l'avortement », à propos du



vote récent d'une loi décidant que la pilule du lendemain ne sera plus délivrée que sur prescription médicale, alors que depuis 2015 elle était vendue sans ordonnance. Cette pilule génère un énorme business en Pologne – et sans doute ailleurs aussi. C'est pourquoi, certainement sous la pression des producteurs, l'opposition polonaise est montée au créneau pour s'emparer du sujet. Et les media étrangers, qui ne connaissent rien à notre pays, leur ont emboîté le pas sans chercher à comprendre. On s'est focalisé sur les droits des femmes qui venaient d'être encore une fois « limités », pas sur le fait que ces mêmes femmes, parfois au détriment de leur santé, remplissent les poches des grands groupes pharmaceutiques. D'après le ministère de la Santé polonais, en 2014, avant la libéralisation, on consommait dix mille pilules du lendemain. Depuis, la consommation est passée à cent soixante-six mille en 2015 et deux cent vingt-sept mille en 2016. Ce qui représente une belle poignée de dollars !

Pour terminer, voici une devinette à laquelle vous pourrez répondre par mail à l'adresse de la Page des Francophones, en déclinant votre identité et votre ville de résidence. Les noms des trois premières personnes qui donneront la bonne réponse, seront publiés dans ces colonnes. Vous avez une semaine pour répondre, jusqu'à la parution du prochain numéro. Lisez bien cette phrase :

« Toute la France est polonaise, depuis le vétéran de la Grande Armée qui parle de ses frères polonais, jusqu'aux enfants des écoles qui nous envoient tous les jours les produits de leurs faibles (par pitié pour aider la cause polonaise). Oui, toute la France est polonaise ! Le gouvernement français, j'aime à le penser, est polonais aussi ; mais, au nom de Dieu, qu'il le montre d'une manière énergique ; car, en fin, ce n'est que par l'énergie que nous pouvons réussir. »

Qui est l'auteur de cette phrase, en quelle année l'a-t-il écrite ou prononcée, et dans quelles circonstances ? La réponse avec les gagnants sera publiée dans un prochain numéro de Głos Katolicki. Il n'y a rien à recevoir, sauf l'estime de la rédaction !

Jak ich zabraknie będzie problem

Na zachodzie zażęknili za pracownikami z Polski. Jeśli ich zabraknie, to będziemy mieć problem

Agencje pośrednictwa pracy w Europie Zachodniej mają coraz większe problemy ze znalezieniem polskich pracowników. Liczba robotników sezonowych spada, a zagraniczne media zaczynają dostrzegać jak bardzo gospodarki państw europejskich zyskują dzięki obec-

ności Polaków na ich rynkach pracy. Holenderskie media już wielokrotnie alarmowały o tym, że tamtejsi przedsiębiorcy i agencje pośrednictwa pracy martwią się spadającym zainteresowaniem Polaków pracą w Holandii. – Musimy się dużo bardziej natrudzić, by

przekonać Polaków do przyjazdu do Holandii – powiedziała Karin van der Laar, z agencji pośrednictwa pracy z Dronten. Jak dodała z „Polakami dobrze się pracuje, a w porównaniu z imigrantami z innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej częściej i lepiej znają oni języki”.

„Nasza gospodarka rozwija się dzięki Polakom. Jeśli ich zabraknie, to będziemy mieć problem” – stwierdził Arne Weverling, radny gminy Westland.

Dwa muzea w Gdańsku

Wojciech Turek

Po otwarciu Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk może się obecnie pochwalić dwoma muzeami, spełniającymi rolę wizytówek miasta, ponieważ od 2014 roku na terenie po dawnej Stoczni Gdańskiej funkcjonuje monumentalne Europejskie Centrum Solidarności.

Nawiasem mówiąc, podobnie jest w Warszawie – w tym sensie, że w stolicy również funkcjonują dwa muzea-wizytówki, będące znakiem rozpoznawczym Miasta: Muzeum Powstania Warszawskiego (2004) oraz Muzeum Żydów Polskich (2013). Wiem, że tworzenie nowych placówek muzealnych wiąże się z dodatkowymi kosztami ich utrzymania, obciążającymi kieszenie podatników. Ale z drugiej strony, muzea przyciągają turystów, wzbogacają naszą wiedzę o przeszłości i o nas samych, a ponadto: warto upamiętniać wydarzenia mające rzeczywiste istotne znaczenie, żyjące do dziś w pamięci społecznej, a wymienione muzea z pewnością poświęcone są tematom fundamentalnym i uniwersalnym. Zarazem wszystkie wymienione muzea nie narzekają na niską frekwencję i to jest chyba najmocniejszy argument przemawiający na ich korzyść.

Gdańsk jest miejscem wyjątkowym jeśli chodzi o dzieje XX wieku. Tutaj w 1939 roku wybuchła największa wojna w dziejach ludzkości. Tutaj w 1980 roku pojawił się unikalny w dziejach ludzkości ruch „Solidarności”. Tutaj wreszcie w latach 1988-1989 funkcjonowało swoiste laboratorium, w którym – metodą prób i błędów – zrealizowano „miksaturę” umożliwiającą pokojowy demontaż komunizmu, zniesienie „żelaznej kurtyny”, zrealizowanie scenariusza prawdziwego końca XX wieku, wieku wojen i totalitaryzmów. Pora zadać pytanie: **na ile zdołano wykorzystać ten niesamowity potencjał i czy wystarczyło wyobraźni oraz odpowiednich umiejętności, by twórczo przetworzyć dorobek przeszłości, formułując wnioski o znaczeniu wykraczającym ponad doraźny, przyziemny kontekst.** Inaczej mówiąc, czy obraz zaprezentowany w obu muzeach: II wojny światowej oraz „Solidarności” (przy wszystkich różnicach) ukazuje rzeczywisty przebieg wydarzeń, pokrywający się z naszą pamięcią i opowiadaniem starszych od nas ludzi, czy rzeczywiście oddaje sprawiedliwość tym, którzy na to zasługują, wreszcie, czy ułatwia zwiedzającemu zrozumienie „ducha miejsca” i „sensu dziejów”, sformułowanie konstruktywnych wniosków?

Niestety, wiele wskazuje na to, że twórcy muzeów nie podotali trudnemu wyzwaniu. Nie przesądzam, czy zawinił niedostatek umiejętności, czy też ideologiczne uprzedzenia, albo też jedno i drugie. Dość, że analiza ekspozycji ujawnia wiele mankamentów. **Drobne błędy czy zniekształcenia można oczywiście skorygować pod warunkiem, że twórcy wystaw wykażą się elementarną pokorą wobec Nauki i Wiedzy. Znacznie trudniejsze jest naprawienie wad strukturalnych.** Oba muzea powielają te same negatywne cechy. Najogólniej określiłbym tę specyfikę jako prezentyzm skrzyżowany z heglizmem. Tłumacząc na konkretny język: prezentyzm to spojrzenie i interpretowanie przeszłości z obecnego punktu widzenia. Przyjęcie takiej perspektywy utrudnia zrozumienie tego, co się kiedyś wydarzyło, a także może prowadzić do fałszowania obrazu przeszłości, na przykład do pomijania milczeniem spraw, które dzisiaj przedstawiają coś lub kogoś w niekorzystnym świetle. Przez heglizm rozumiem nawracającą tendencję do spłykania i upraszczania, do pokazywania wydarzeń w tonacji: „czerni” kontra „biel”, wreszcie – do ukazywania dziejów jako swego rodzaju postępu prowadzącego do osiągnięcia jakiejś idealnej doskonałości, na przykład w Europejskim Centrum Solidarności walka „Solidarności” (teza), stłumionej przez stan wojenny

(antyteza) kończy się zwycięstwem i rozmyciem w jakimś uniwersalnym świecie, w którym królują prawa człowieka i obywatela (synteza).

Lista zniekształceń o charakterze strukturalnym, czyli trudnych do skorygowania, jest długa. Na pierwszym miejscu wymienilibym niedocenienie roli odegranej przez społeczeństwo(a), przez masowe zbiorowości. A przecież XX wiek to wiek masowego człowieka. Wprawdzie Muzeum II Wojny Światowej ma w założeniu wyróżniać się tym, że skupia uwagę na społecznościach, ale w rzeczywistości ekspozycje (w większości) nie realizują tego założenia. Wielomilionowy, wewnętrznie pluralistyczny ruch „Solidarności” w ECS jawi się jako ruch WYBITNYCH PRZYWÓDCÓW. Zwiedzający niewiele dowie się o ówczesnych sporach ideowo-programowych, o różnorodności wewnętrznej, o tym, że zarówno w „Solidarności” jak w ruchu oporu przeciwko nazistom czy komunistom, byli zaangażowani ludzie o bardzo różnych poglądach. Przeszłość nie jest czarno-biała, co nie znaczy, że czasami nie dochodzi do ostrej polaryzacji stanowisk. Definicja „Solidarności” nie może być tak „wybiórcza” (skojarzenia z poglądami lansowanymi przez „Gazetę Wyborczą” są jak najbardziej uprawnione), jak na salach ECS, ponieważ „Solidarność” nie walczyła w 1980 roku o „społeczeństwo otwarte” czy o gospodarkę wolnorynkową. Podobnie II wojna światowa nie była li tylko walką z totalitaryzmami, dość powiedzieć, że po stronie antynazistowskiej walczyła stalinowska Rosja, więc twórcy wystawy wpadli w jakiś nazwijmy to, nietad myślowy: z jednej strony podkreślają zbrodniczy charakter sowieckiej Rosji, z drugiej przechodzą do porządku dziennego nad sojuszem amerykańsko-brytyjsko-sowieckim. Bardzo to niesprawiedliwe ujęcie, zwłaszcza w kontekście punktowania na wystawie w Muzeum II Wojny Światowej Polaków (na równi z nazistami, na tej samej płaszczyźnie!) za zbrodnię popełnioną w Jedwabnem.

Niedocenienie roli społeczności, tuszowanie wewnętrznego zróżnicowania i spłykanie narracji do tonacji „czarno-białych” to nie wszystko. W obu Muzeach pojawiają się te same, chciałbym wierzyć, że przypadkowe, „pominięcia”. W pierwszej kolejności to niedocenienie roli Kościoła, zarówno w utwierdzaniu Polaków w postawie sprzeciwu wobec komunizmu, oraz w oporze wobec totalitaryzmów. W Muzeum II Wojny Światowej nie pojawia się postać św. Maksymiliana Kolbe. Za to w katalogu wystawy widnieje zapis, że po 1945 roku Watykan ...pomagał w ukrywaniu zbrodniarzy nazistowskich. Niedoceniona została rola odegrana przez żołnierzy polskich walczących przeciwko nazistom, a także rola emigracji politycznej, która w ECS została sprowadzona do radia Wolna Europa oraz paryskiej „Kultury” i londyńskiego „Aneksu”. Te dwa, chyba jednak nieprzypadkowe, zniekształcenia (rola katolicyzmu oraz dorobek emigracji) wymagają absolutnie korekty, o ile muzea mają prezentować naukowy, a nie ideologiczny punkt widzenia.

Na koniec, kilka słów o miejscu Gdańska ...w gdańskich muzeach. To sprawa szokująca, zwłaszcza jeśli chodzi o Muzeum II Wojny Światowej. Była już w mediach emocjonalna dyskusja (w kontekście niedawnego sporu o potężenie z Muzeum Westerplatte) o potraktowaniu „po macoszemu” walki o Westerplatte we wrześniu 1939 roku. To jednak wierzchołek „góry lodowej”. Zwiedzający wystawę niewiele dowie się o losie Polaków w Wolnym Mieście Gdańsku, a także o gehennie ludności



NARODOWY KONGRES TRZEŹWOŚCI

Włącz się w to dzieło

W dniach 17-18 czerwca b.r. odbędzie się Narodowa Pielgrzymka na Jasną Górę w intencji trzeźwości. Wezmą w niej udział przedstawiciele Parlamentu, rządu, samorządów, diecezji, organizacji katolickich i pozarządowych, którzy wspólnie podejmą modlitwę i pokutę w intencji trzeźwości Narodu.

Na Jasnej Górze 17 czerwca 2017 r. o godz. 17:00 rozpoczynamy modlitwę i pokutę w intencji duchowej wolności Polaków. Będziemy przepraszać Boga za grzechy pijarstwa i inne grzechy natógowe oraz prosić o łaskę uwolnienia od natógów wielu braci i siostr, o ich uzdrowienie i przemianę. Całonocna adoracja będzie, więc modlitwą przebłagania za grzechy, modlitwą uwielbienia i zarazem pokutą, aby w rodzinach i w Polsce nastąpiła przemiana.

Włącz się w to dzieło, bo Pan daje nam czas miłosierdzia – do tego zachęcają nas również przedstawicieli polskiego Kościoła i osoby świeckie, którym droga jest tematyka trzeźwości: „Wierzę, że Narodowy Kongres Trzeźwości przyniesie wiele dobra duchowego polskim rodzinom, wspólnotom Kościoła, wszystkim grupom społecznym, instytucjom państwowym i samorządowym. Ale nie tylko dobra duchowe staną się naszym udziałem. Ograniczenie spożycia alkoholu i promocja trzeźwości przyczyni się do pomyślności wszystkich Polaków. Musimy zdawać sobie sprawę, że wyniki współczesnych badań z różnych dziedzin nauki jasno pokazują, iż nietrzeźwość dorosłych i sięganie po napoje alkoholowe przez dzieci i młodzież to nie tylko problem moralny, duchowy czy religijny. To nie tylko źródło ogromnego cierpienia poszczególnych osób i całych rodzin. To także bardzo poważny problem społeczny. Im więcej jest w państwie osób dotkniętych problemem alkoholowym, tym słabsze jest państwo. Trzeźwość jest, więc warunkiem koniecznym dobrej, pomyślnej przyszłości naszej Ojczyzny” (bp Tadeusz Bronakowski).

„Z polecenia Chrystusa Kościół troszczy się o zbawienie i los doczesny poszczególnych ludzi, a także rodzin i całych narodów. Jednym z ważnych przejawów tej troski jest duszpasterstwo trzeźwości, które podejmuje potrójne zadanie: formuje dzieci i młodzież w abstynencji, promuje trzeźwość u ludzi dorosłych oraz pomaga osobom uzależnionym i ich współcierpiącym rodzinom.

Od wielu lat systematycznie rośnie spożycie alkoholu w naszej Ojczyźnie. Ogromna większość nastolatków ma już za sobą inicjację alkoholową. Kilka milionów dorosłych się upija, a niemal milion osób

w Polsce to alkoholicy. Z powodu nadużywania alkoholu wielu nastolatków i dorosłych tamie Dekalog, popada w dramatyczny kryzys, oddala się od Boga, zadaje cierpienia sobie i bliskim, schodzi z drogi błogostawieństwa i życia.

W tej sytuacji potrzebny jest jakościowy skok w duszpasterstwie trzeźwości, jako istotny element nowej ewangelizacji. Konieczne jest formowanie poszczególnych osób – świeckich i duchownych – oraz wspólnot, które z nowym zapętem i w sposób kompetentny będą promować kulturę wolności, miłości i odpowiedzialności, w miejsce obecnie dominującej niskiej (anty)kultury użycia i konsumpcjonizmu, przejawiającej się agresywną promocją alkoholu i akceptacją dla pijarstwa.

Narodowy Kongres Trzeźwości jest po to, by doprowadzić do jakościowego skoku w duszpasterstwie trzeźwości, a także do integracji działań i środowisk na rzecz troski o uwolnienie Polski spod dyktatu lobby proalkoholowego oraz ludzi, którzy nadużywają alkoholu i którzy taką sytuację traktują, jako „normalność” (ks. dr Marek Dziewiecki).

„Społeczeństwo polskie znalazło się na duchowym rozdrożu zmagania o wiarę. Niedocenianym elementem tego kryzysu są problemy alkoholowe Polaków. Ich istotą jest nie tylko brak umiaru w sensie moralnym, ale samoubóstwienie człowieka poprzez silne doznania wywołane substancją psychoaktywną. Alkohol etylowy jest bardzo silnym narkotykiem, najsilniejszym z punktu widzenia sumy szkód indywidualnych i społecznych. Zarówno utrata wiary w młodości wzmacnia tendencję do odurzania się, jak i odurzanie się alkoholem prowadzi do utraty wiary, do samotności i rozpacz. Temu duchowemu procesowi towarzyszą aspekty społeczne w postaci ogromu cierpienia i strat.

W ciągu ostatnich 300 lat naszej historii zmagają się dwa „obozy”: pracy na rzecz trzeźwości i dążenia do braku umiaru (pijarstwa). Ostatnie ćwierćwiecze to okres nasilania się zagrożeń: obecnie pijemy znacznie więcej, niż w okresie PRL (ok. 40% więcej), a tym bardziej więcej, niż w okresie międzywojennym (8 razy więcej!). Nadużywany alkohol nie tylko uszkadza zdrowie czy produktywność, ale przede wszystkim zagraża rodzinom



i młodzieży. Widoczne jest utrwalanie się w polskiej kulturze „opcji proalkoholowej”, picie stało się normą kulturową („wadą narodową”). W pewnej mierze jest to efekt światowej ekspansji biznesu, głównie obcego kapitałowo, od początku lat 90-tych. Aby nurt przeciwdziałania i uzdrawiania nie oddał pola, konieczne jest uruchomienie wspólnego wysiłku na rzecz niezwłocznego zatrzymania tych tendencji. Do głosu musi dojść nieświadoma swej siły większość Polaków, gdyż to ok. 20% mniejszość narzuca te standardy (6% konsumentów wypija w kraju aż 53% całego alkoholu!). Abstynentów jest więcej, ale nie potrafią wywrzeć wpływu na obyczaje i nie znają swojej siły społecznej.

Kongres ma na celu szeroką mobilizację społeczną, wywarcie presji na liderów, proklamowanie dojrzałego Narodowego Programu Trzeźwości. Ma stanowić rodzaj niezbędnego głosu skierowanego do elit, które niestety w tej sprawie niemal bez wyjątków zawodzą.

Kongres jest wielką szansą na przebudzenie i przełożenie pragnień tak wielu Polaków na praktykę: prawo, ekonomię, wysiłki wychowawcze, zdrowie. To niedostrzegane zmaganie może w dużym stopniu przesądzić o losach zarówno Narodu, jak i Kościoła w Polsce. Początkiem nawrócenia jest zrozumienie swego stanu. A stan ten jest autentycznie poważny. Kongres ma przywracać nadzieję na upragnioną trwałą przemianę polskiej kultury życia codziennego” – (prof. dr hab. Krzysztof Wojcieszek).

Dla usprawnienia działań trzeźwościowych i abstynenckich powstał serwis internetowy pod nazwą: www.kongrestrzezwosci.pl

W serwisie bardzo ważny jest dział „Współpraca” (...). Wszystkie grupy mają też możliwość opublikowania swoich inicjatyw i wydarzeń. W tym dziale mogą się rejestrować i logować oraz publikować: polskie diecezje, grupy polonijne, wspólnoty zakonne, katecheci, uczelnie i szkoły, samorządy, organizacje i stowarzyszenia, wolontariusze.

opr. za sekretariat kongrestrzezwosci

polskiej Gdańska i Gdyni, zapędzonej we wrześniu 1939 roku do kaza-matów i obozów koncentracyjnych na wyniszczenie. Jeśli dodamy do tego zakończenie ekspozycji, niezrozumiałe nawet dla publicystów będących zwolennikami byłego dyrektora prof. Pawła Machcewicza, gdzie na pierwszy plan wybija się film prezentujący zderzenie świata bogatego z biednym, a w opisie ekspozycji: znielenie komunizmu jako ostateczne

przewycięzenie skutków II Wojny Światowej (znowu mam nadzieję, że to tylko jakieś przejęzyczenie), a gdzie powinien się pojawić Gdańsk lat 1988-1989, trudno oprzeć się refleksji, że „najciemniej jest pod latarnią”. Miasto, w którym rozpoczęła się II Wojna Światowa i skończył się wiek XX – miasto symbol w skali całego świata, nie potrafiło dochować wierności własnej, wspaniałej przeszłości.



Panorama Jerozolimy



Na Polu Pasterzy w Betlejem

Moja pierwsza Pielgrzymka do Ziemi Świętej

Wydc je się, czymś oczywistym, iż marzeniem prawdziwego chrześcijanina jest podróż do Ziemi Świętej, w miejsca skąd pochodzi, gdzie narodziła się nasza wiara w Jezusa, w Jego życie, śmierć na Krzyżu i Zmartwychwstanie.

Pielgrzymka do Izraela, która odbyła się na początku maja br., była właśnie dla nas, jej uczestników, prawdziwym spełnieniem pragnienia, by dotknąć, zobaczyć, pokłonić się, ucałować święte miejsca, zadumać się nad biegiem historii, a zwłaszcza przeżyć wspólnie chwile niezwykłe i podniosłe, chwile modlitwy, wyciszenia, chwile emocji oraz skupienia, momenty rozważań o istocie naszej wiary.

Uczestnictwo w tej Pielgrzymce pozwoliło nam na odnowienie Sakramentu Chrztu świętego – w rzece Jordan (w wodach której Jezus przyjął chrzest z rąk Jana Chrzciciela), na odnowienie Sakramentu Bierzmowania w kościele przy Wieczerniku oraz – trzem parom (z pięknym stażem 50-, 30-, oraz 23- lat małżeństwa!) – na odnowienie Sakramentu Małżeństwa w kościele w Kanie Galilejskiej, powszechnie znanej z cudu przemienienia wody w wino. Truizmem byłoby dodanie, iż każda z tych chwil duchowego odnowienia i emocjonalnego uniesienia na zawsze zostanie w naszej pamięci i w naszych sercach.

Grupa pielgrzymów liczyła sobie 25 osób, Polaków zamieszkanych w Paryżu oraz tych, przybyłych z wielu zakątków Francji, z Nancy, z Frejus, z Dijon, z Villefranche czy z Lys lez Lannoy, były to osoby w różnym wieku, ale wszyscy dzielnie uczestniczyli w całonocnym odwiedzaniu, zwiedzaniu, wczesnym wstawaniu oraz w długim się oczekiwaniu na wejście do danego obiektu sakralnego, chociaż nigdy nie trwało to zbyt długo, ponieważ oczekiwanie skracał sobie wspólnym śpiewem czy modlitwą, odmawianiem pacierza lub różańca. Należy podkreślić, iż nasze pielgrzymowanie miało nie tylko wymiar religijny, duchowy, ale też poznawczy, było również, dzięki nadzwyczajnej erudycji naszego opiekuna i przewodnika, ks. prał. Krystiana Cawrona, znakomitą okazją do przypomnienia sobie wiadomości z historii i geografii miejsc uważanych za święte przez wszystkie najważniejsze religie, które współtłustnieją na terenie Ziemi Świętej.

Bazylika Narodzenia Pańskiego w Betlejem, gdzie srebrną

gwiazdą zostało zaznaczone miejsce narodzenia Jezusa, gdzie mogliśmy dotknąć pozostałości kamienia z grotty – była świadkiem ogromnych emocji, bowiem miejsce znane nam dotychczas z telewizyjnej Pasterki, nagle stało się dostępne wszystkim pielgrzymom, którzy ze wzruszeniem mogli go, choć przez kilka sekund, dotknąć czy ucałować.

Prześlizczna Grota Mleczna, dokąd udają się kobiety, muzulmanki czy chrześcijanki, aby prosić Maryję o wstawiennictwo w przypadku bezpłodności oraz o dar mleka dla matek karmiących niemowlęta; czy Ein Karem, gdzie urodził się Jan Chrzciciel, a kościół Nawiedzenia zbudowano w miejscu gdzie Maryja odwiedzała matkę Jana, a swoją kuzynkę Elżbietę, poprzez Gore Pasterzy czy sanktuarium przy Wieczerniku, gdzie miała miejsce Ostatnia Wieczerza, były kolejnymi etapami naszej wędrówki po Ziemi Świętej.

Podziwianie z punktu widokowego panoramy Jerozolimy, miasta budzącego tak wiele emocji, miasta trzech wielkich religii, pełnego kontrastów i niepokojów, które były jego udziałem przez wieki, aż do czasów współczesnych, pozwoliło nam usytuować sobie i usystematyzować obiekty sakralne, które mieliśmy okazję następnie odwiedzić. Poprzez kościół Św. Piotra „In Gallicantu”, gdzie trzy razy wyparł się on Jezusa, kamienne schody, pochodzące z czasów rzymskich, którymi przeszedł Jezus po Ostatniej Wieczerzy, aby udać się do ogrodu Getsemani. Następnie Grota Agonii oraz kościół Narodzenia Maryi, i dom Piłata. Zwłaszcza zaś przejecie Drogą Krzyżową, Via Dolorosa, zatrzymując się przy każdej stacji, w tłumie ludzi, w hałasie i zgiełku miasta oraz obecnych tam ciągle kramów i pobliskiego bazaru. Mogliśmy sobie wyobrazić, jak wyglądała ostatnia wędrówka umęczonego, niosącego Krzyż, Jezusa, wędrówka aż na Golgotę. Ciekawym jest fakt, iż mała kaplica, przy trzeciej stacji, została odremontowana przez polskich żołnierzy, którzy przebywali tutaj podczas II wojny światowej. Różnego rodzaju „polonika” mieliśmy okazję zobaczyć także przy innych obiektach sakralnych.

Następnie udaliśmy się do Bazyliki Grobu Pańskiego, która robi



Powtórzenie Chrztu św. w rzece Jordan



Kana Galilejska odnowienie Sakramentu Małżeństwa



Qumran Jaskinie



Przygotowania do Mszy Św. nad Jeziorem Genezaret

ogromne wrażenie i pozostawia naprawdę niezatarte wspomnienie. Wielokrotnie przez wieki niszczona i odbudowywana, jest dla chrześcijan miejscem świętym, - wzgórze Golgota, na którym Jezus został ukrzyżowany (a krew jego spłynęła wprost na grób Adama, bowiem według tradycji, tu znajdowała się jego kaplica), a ciało zostało po śmierci namaszczone olejami - na Skale Namaszczenia i złożone do pobliskiego Grobu, zaś po trzech dniach... Zmartwychwstał - co dało podwaliny nowej religii, której jesteśmy wyznawcami.

Ojciec Zacheusz, polski franciszkanin z Bazyliki powiedział, że: „Boży Grób, świadek zmartwychwstania, posyła nas, abyśmy zwiastowali Dobrą Nowinę, ale to Golgota i krzyż przemawiają częściej w życiu człowieka, bo bez krzyża i cierpienia nie ma poranka zmartwychwstania (Przewodnik Katolicki, 13/2015)”.

Warto dodać, że Bazylika Grobu Świętego pozostaje we współposiadaniu przedstawicieli trzech wyznań, którzy mogą pełnić funkcje liturgiczne na zmianę a jej funkcjonowanie reguluje od czasów Imperium osmańskiego zasada Status quo, jak też fakt, iż od lat znajduje się ona na Lisie Światowego Dziedzictwa Unesco. Odwiedziliśmy również i modliliśmy się w intencji naszych bliskich w Nazarecie, mieście Jezusa, w Bazylice Zwiastowania, ozdobionej cyklem malowideł o tematyce maryjnej, a następnie na Górze Tabor, z Bazyliką Przemienienia Pańskiego i kaplicami, poświęconymi prorokowi Eliaszkowi i Mojżeszowi. Pływaliliśmy też statkiem (na który wciągnięto nam polską banderę!) po Jeziorze Galilejskim, zwanym także Genezareth, które jest do tej pory siedliskiem ogromnej ilości ryb. Odwiedziliśmy ruiny synagogi w Kafarnaum, gdzie Pan nasz uczynił więcej cudów, niż w innych miejscach, byliśmy w Tabdzie, w kościele Rozmnożenia, na Górze Błogosławieństw, gdzie Jezus wygłosił kazanie zawierające osiem błogosławieństw, zajrzeliśmy do Jerycha, uważanego za najstarsze miasto świata, ze swoimi wykopaliskami oraz w Qumran, gdzie w 1947 roku odnaleziono słynne zwoje –manuskrypty wszystkich ksiąg Starego Testamentu, prócz księgi Estery. Byliśmy także w Hajfie, porcie gdzie znajduje się Góra Karmel z kościołem Stella Maris, Najświętszej Pani Karmelu, z wyjątkowej urody statuą Matki Bożej w ołtarzu.

Naturalnie będąc w Jerozolimie, wybraliśmy się pod znany meczet na Skale oraz pod Ścianę Płaczu, znaną wszystkim z przekazów medialnych. Jest to tzw. Mur Zachodni, pozostały po zniszczeniu drugiej świątyni, wybudowanej przez Heroda Wielkiego, duży

plac modlitwy, rodzaj symbolicznej synagogi, podzielony na dwie części, gdzie modlą się osobno kobiety, osobno mężczyźni, wkładając w szczeliny ogromnych bloków skalnych zapisane na kartkach modlitwy, czy prośby o wsparcie. Na pewno wszyscy mamy też w pamięci Świętego Jana Pawła II, który swego czasu również modlił się tu w intencji pokoju i porozumienia.

Naturalnie niemożliwym jest szczegółowe wymienienie przybytków, które odwiedzili paryscy pielgrzymi, jednak mnogość obejrzanych miejsc kultu na pewno przybliżyła nam, choć częściowo złożoność i ułatwiła zrozumienie czasów, kiedy Jezus Chrystus stąpał po ziemi, a znane nam dotąd nazwy geograficzne nabrały od nowa znaczenia teologicznego.

Poza modlitwą w miejscach bliskich sercu każdego katolika, mieliśmy okazję poznać również jak wygląda polska obecność na Ziemi Świętej. I chyba największe wrażenie zrobiła na naszej grupie wizyta w Domu Pokoju w Betlejem, w Autonomii Palestyńskiej czyli jedynym w Ziemi Świętej sierocińcu dla chrześcijańskich dzieci, prowadzonym przez trzy polskie siostry Elżbiety, dla 25 (lub więcej w miarę potrzeb) palestyńskich sierot. Dzieci otrzymują tu nie tylko znakomite wykształcenie, wraz z nauką języków obcych, ale i całodobową, kompleksową opiekę. Nadzwyczajna postawa siostry Szczepany, która pogodą ducha, radością życia i ofiarnością oraz niebywałym poświęceniem i skromnością w służeniu bliźnim a także żarliwością i ofiarnością w zdobywaniu funduszy (ponieważ sierociniec w żaden sposób nie jest finansowany przez państwo), mogła zaimponować nam wszystkim. Podjęto nas ze staropolską gościnnością, stódczami i napojami; pokazano filmy opowiadające o działalności Domu Pokoju i odpowiadano na wszystkie „sto pytań do siostry Szczepany”, którymi zarzucili ją ciekawi pielgrzymi! Wspaniała inicjatywa, piękna realizacja projektu opieki nad sierotami, no i sama Siostra, pełna energii i entuzjazmu, zrobiły na nas wielkie wrażenie! Być może nawet kilka osób z grupy stanie się w przyszłości, zainspirowanych postawą siostry Szczepany, wolontariuszami pomagającymi przy pracy w sierocińcu...

Pobyt w Izraelu nie może się obyć bez odwiedzenia nowoczesnego, wykorzystującego techniki multimedialne, Muzeum Yad Vashem, poświęconego pamięci Żydów zamordowanych przez nazistowskie Niemcy podczas II Wojny. **ciąg dalszy na str. 16**



Bazylika Narodzenia Pańskiego w Betlejem



Nazaret Bazylika Zwiastowania



50 lecie Kursów Młodzieżowych Loreto

Każde czasy mają swoje ważne problemy, domagające się rozwiązań mądrych i dalekowzrocznych. I te właśnie problemy oraz ich rozwiązania są używaniem dla każdego pokolenia.

Polska emigracja powojenna starała się przedłużyć istnienie wolnej ojczyzny, przenieść namiastkę niepodległej Polski w przyszłość, do czasu, gdy Kraj odzyska wolność. Ta nadzieja dodawała im sił do życia.

Tworzyli emigrację zdemobilizowani żołnierze Polskich Sił Zbrojnych i Armii Krajowej, przywódcy stronnictw politycznych, organizacje społecznych, dziennikarze i naukowcy, a także ich duszpasterze, którzy nie mogli wracać do rządzonego przez komunistów kraju. Na obczyźnie stworzyli bogate formy życia politycznego, założyli wiele stowarzyszeń, wydawnictw i pism, które służyły głównie podtrzymywaniu wzajemnych więzi polskiego uchodźstwa. Nie zapominali przy tym o swoich korzeniach, kultywując rodzime tradycje i obyczaje. Swoje poczucie tożsamości narodowej przekazywali dzieciom. Cel w tym wszystkim był jeden, by, kiedy przyjdzie czas wolności, wrócić natychmiast do swojej ojczyzny.

Emigrantom z Polski w każdym okresie, a dostrzec to można było w sposób szczególny w czasie po II wojnie światowej, towarzyszyli kapłani. Parafie i inne placówki duszpasterskie stały się dla polskich uchodźców bezcennym moralnym oparciem w tym trudnym czasie. Powstawały przy nich różnego rodzaju stowarzyszenia, organizacje, szkoły polskie. W wielu krajach polskie parafie i misje duszpasterskie były jedynymi ośrodkami ojczystej tożsamości i kultury. Ich zasługi dla ocalenia polskości są ogromne.

Z drugiej strony, głębokie życie religijne emigrantów – w środowiskach obojętnych i coraz szybciej sekularyzujących się, a takimi bez wątpienia były kraje Europy Zachodniej – spełniało rolę ewangelizacyjną, budziło sumienia miejscowych wspólnot i uobecniało wśród nich Dobrą Nowinę.

Emigranci zasiedlając nowe tereny, nieśli ze sobą nie tylko problemy, ale także dobrą własną kulturę, tradycję i wyznawaną wiarę, a więc obdarzyli pewnym bogactwem nie tylko goszczący ich naród, ale i lokalny Kościół. Emigracja posiada, zatem podwójny wymiar apostolski, bowiem emigranci swoim życiem głosząc Ewangelię zarówno tym, którzy jeszcze jej nie poznali, jak i tym, z którymi tworzą Kościół partykularny.

Także współczesne czasy, brzemienne nierozwiązanymi problemami poprzedniego stulecia i wydarzeniami ostatnich lat, też mają swoje wyzwania. Jest ich wiele, ale tylko niektóre mają wymiar strategiczny, kluczowy dla naszej przyszłości we wszystkich jej wymiarach. Wydaje się, że z europejskiego, chrześcijańskiego i polskiego punktu widzenia, wyzwania te mają charakter nie tylko ekonomiczny, ale w dużej mierze egzy-

stencjalny, kulturowy i edukacyjny, więc poprzez wiarę, kulturę i edukację należy na nie odpowiadać. Stąd tak wielki nacisk w Kościele na formację ludzi młodych, od których zależy przyszłość całego świata.

Dla Kościoła polskiego na emigracji, koniec lat sześćdziesiątych poprzedniego stulecia, kiedy tak bardzo wzrosła populacja młodzieży, potomków powojennych emigrantów, to był właśnie taki czas odkrywania, że młodzi są przyszłością Kościoła. Ich wołanie – pomóż mi odkryć Jezusa i stać się Jego głosicielem w świecie – rozbrzmiewało wówczas szczególnym echem. Wielu młodych nie znajdowało w kulturze, w której przyszło im żyć, adekwatnej odpowiedzi na pytania dotyczące sensu życia, obecności Boga w świecie. Pozostawieni sami sobie, zarzuceni sloganami współczesnego im stylu życia, niemającego wiele wspólnego z chrześcijaństwem, popadający w wewnętrzną samotność, nie odnajdywali w świecie miłości i nadziei.

To wówczas znaleźli się odpowiedni duszpasterze, którzy dostrzegli te szczególne potrzeby młodzieży i zainspirowali stworzenie młodzieżowych Kursów Loreto.

Ogromny wkład w to nowe dzieło formacji młodzieży miał bez wątpienia abp Szczepan Wesoły, inicjator i wieloletni kierownik Kursów Loreto. Pragnął on młodym pokoleniom pomóc w zapoczątkowaniu życia godnego człowieka – w oparciu o chrześcijańską hierarchię wartości. A ponieważ jest ona głęboko zakorzeniona w całej polskiej tradycji i kulturze, na Kursach tych były prowadzone, oprócz katechez, także wykłady dotyczące kulturowego dziedzictwa polskiego. Jako dobry wychowawca zdawał sobie sprawę, że wszystkie przedstawione teoretycznie wartości pociągają do ich realizacji tylko dzięki żywemu świadectwu w autentycznym spotkaniu między wychowującymi a wychowywanymi. Dlatego do prowadzenia Kursów Loreto angażował duszpasterzy i świeckich ze środowisk emigracyjnych, w których młodzież przyjeżdżająca na nie wzrastała.

Podczas Kursów Loreto każdy młody człowiek miał szansę odkryć, że jego życie, choć często przynoszące ból i rozczarowania, może stać się miejscem spotkania z Chrystusem, który go zna, kocha i zaprasza do wkroczenia na ścieżki wiary. Młodzi Polacy wszystkich krajów Europy Zachodniej stanęli przed Jezusem ze swoimi możliwościami, talentami, darami łaski, mając szansę powiedzenia Bogu: – oto moje życie ze wszystkim, co posiadam i kim jestem, weź mnie i prowadź swoimi śladami.

Wspólnoty lokalne polskiego Kościoła na emigracji stały się ożywione bogactwem młodości uczestników Kursów Loreto, bo to właśnie oni dostrzegając problemy, które niesie życie, poszukiwali

Moja pierwsza Pielgrzymka do Ziemi Świętej

ciąg dalszy ze str. 15

Tym bardziej, że pośród dwunastu tysięcy zasadzonych tu drzewek dla „Sprawiedliwych wśród narodów świata”, osiem tysięcy zasadzono ku pamięci Polaków, którzy ratowali Żydów od zagłady, sami ryzykując życiem swoim i swoich rodzin. Było to dla nas tym bardziej wzruszające, że jeden z uczestników wycieczki próbował odnaleźć drzewko poświęcone swojemu kuzynowi, Jerzemu Bieleckiemu, który będąc przez 4 lata więźniem obozu w Auschwitz, odznaczył się brawurą ucieczką ratując jednocześnie życie Cyli, swojej żydowskiej ukochanej.* Niestety, Miecio nie odnalazł drzewka swojego niezwykłego przodka, ale przekazał nam wiedzę o bohaterstwie kolejnego Polaka, który ryzykował życie dla uratowania życia innego człowieka, bowiem kto ratuje jedno życie, to ratuje cały świat.

Pielgrzymka nasza obfitowała w wiele sytuacji poważnych, wymagających skupienia, jak codzienna wspólna Msza święta,



Przed statua św. Piotra

nowych odpowiedzi, motywacji dla ich życia i wiary, używając przy tym specyficznego języka młodości i nowych znaków.

Młodość to nie tylko pewien okres życia ludzkiego, odpowiadający określonej liczbie lat, ale to przede wszystkim czas dany każdemu człowiekowi i równocześnie zadany mu przez Boga. W tym szuka on nie tylko sensu życia, ale szuka konkretnego projektu, wedle którego to swoje życie ma zacząć budować.

Każdy wychowawca powinien znać ten projekt i umieć go zastosować w odniesieniu do każdego młodego człowieka, który pragnie znajdować miłość i piękno. Młody człowiek, nawet jeśli ulega rzeczom złym, to w głębi serca pragnie pięknej i czystej miłości, którą może mu dać tylko Pan Bóg.

Młodzi to także perspektywa życia społeczeństwa i misji Kościoła niezmiennie ważna w dzisiejszych czasach. Przyszłość bez wątpienia zależy od młodych, od ich postaw, od ich zdrowia moralnego oraz od ich wierności Chrystusowi.

Szukanie nowych dróg ewangelizacji powinno następować poprzez budowanie „cywilizacji miłości”. Podstawę owych poszukiwań powinien stanowić dialog Kościoła z młodymi. Dialog ten powinien się realizować poprzez różnego rodzaju inicjatywy, które powinny stworzyć młodym możliwość podejmowania osobistej odpowiedzialności za życie własne i życie wspólnot religijnych. Dialog z młodzieżą powinien się rozwijać i kształtować, jako staty element programów duszpasterskich we współpracy Kościoła.

Jedną z cennych inicjatyw Kościoła polskiego na Emigracji, promujących młodzież, były bez wątpienia Kursy Loreto. Analiza ponad trzydziestu młodzieżowych spotkań, jak i przeróżnych form ich ewaluacji, pozwala nam wysnuć tezę, że Kursy Loreto były inicjatywą trafną i niezwykle ważną, mającą swój ogromny wkład w wychowanie młodzieży polonijnej.

To w sercach młodych ludzi, bowiem rozstrzyga się kształt miłości, od niej zależy, jakie będzie w przyszłości życie małżeńskie, rodzinne, społeczne i gospodarcze, a także życie kapłańskie i zakonne oraz jakie będą nasze wspólnoty. Dlatego każdy, kto podejmuje się zadania wychowawczego, powinien pamiętać, że jego celem jest doskonałość osoby.

Kursy Loreto bez wątpienia spełniły swoją rolę w życiu polskiej emigracji.

Już dzisiaj słyszy się od tych, którzy przeszli przez formację Kursów, aby zorganizować dla ich dzieci Kursy... trzeciej generacji. Trzeba odpowiedzieć na to wołanie i pomyśleć o takiej formie Kursu, która oparty na myśli ich założyciela księdza Arcybiskupa Szczepana Wesolego, kontynuowałby w przyszłości kształcenie nowych, świadomych swojej wiary, kultury i wartości narodowych, młodych Polaków żyjących na Emigracji.

Zachęcając wszystkich „Loretańczyków” do wzięcia udziału w tym Zjeździe, organizowanym w Londynie po 50 latach od pierwszego spotkania, bardzo serdecznie Was proszę o modlitwę w

każda wzbogacona mądrym kazaniem naszego duchowego przewodnika, które umacniało w nas nie tylko wiarę, ale też katolicką godność i dumę. Były też liczne momenty wzajemnej życzliwości – jak dzielenie się chlebem na Górze Pasterzy, chwile wzajemnego poznawania się, sympatii, bliskości, niesienia sobie pomocy przy poszukiwaniu zagubionych przedmiotów oraz chwile radości towarzyskich i kulinarnych, jak wspólna kąpiel w morzu Martwym, jazda na wielbłądzie czy spożywanie ryby Św. Piotra; chwile żartów i barwnych opowieści.

Wszystko to dzięki całej grupie wyjątkowych uczestników, którzy przybyli w maju do Ziemi Świętej, niosąc w sercach własne intencje, prośby czy podziękowania do Boga – o zdrowie dla bliskich, o wstawiennictwo we wszelkiej postaci i... „Nie pragnę niczego więcej, mój Boże, jedynie umieść moją duszę w Twoich rękach”, jak mówią nam piękne słowa Modlitwy Pielgrzyma. □

Tekst i zdjęcia Grażyna Raniszewski



50- rocznica Kursów

pod patronatem J.E. Ks. Abp Sz. Wesolego

Reunion - sobota 8 lipca 2017

12.00: Uroczysta – Msza św. w kościele Św. Andrzeja Boboli
1 Leysfield Road, Hammersmith, London W12 9JF

14.00 – 17.30: – Lunch + Spotkanie /kominek

POSK: Restauracja Łowiczanka – King St. Hammersmith, London W6 0RF
£20 per person (3 course meal)+ drinks at the bar

For Lunch Reservation Form & details contact:
Kasia Rafalat kasia.rafalat@yahoo.co.uk

Wieczór Towarzyski i potancówka

Dołączcie do nas również wieczorem – 18.30 – .00
Celebrations will continue in the evening

Restauracja Łowiczanka

live band
Own table reservation for the evening
essential as we do not have exclusive
access to the venue for the evening

email: contact@lowiczankarestaurant.com or tel. (+44) 020 8741 32205



Restaurant cover charge for the evening is £3.00 per person,
plus food and drink at your own expense.

intencji Ks. Arcybiskupa Szczepana Wesolego, który ukończył 90 rok życia i potrzebuje naszego wsparcia modlitewnego.

Niech ta modlitwa będzie wyrazem naszej z nim łączności i wdzięczności za wszystko, co zrobił dla nas wszystkich przez lata swojego pasterskiego posługiwania dla całej Polskiej Emigracji. □
ks. Krzysztof Tyliczszak

Kościół przy Wieczerniku



POLACY WE FRANCJI



Śladami Świętych

To już po raz ósmy zorganizowaliśmy wspólny wyjazd pielgrzymkowy – parafia Św. Stanisława w Dourges i Stowarzyszenie „Kresy we Francji”.

Tym razem podążaliśmy śladami Świętych – w Rzymie, Asyżu, Cascii, Padwie i Wenecji, aby za ich przykładem uświęcać nasze ziemskie życie.

21- kwietnia przybyliśmy do Rzymu i prosto z lotniska pojechaliśmy do Św. Pawła za Murami.

Już w drodze, ks. Leszek Wojciechowski, nasz opiekun duchowy, przybliżył nam historię Św. Pawła, jego konwersję na wiarę w Chrystusa i jego męczeńską śmierć.

Ta okazała bazylika, architektonicznie i zdobniczo, pozwoliła na poczucie, że naprawdę jesteśmy w Rzymie. Chwila skupienia wprowadziła nas w nastrój pielgrzymowania – celu naszej podróży.

Następny dzień zaczęliśmy od nawiedzenia Św. Piotra w Watykanie. Indywidualna modlitwa poprzedziła Mszę św., którą ks. Leszek odprawił dla naszej grupy, przy ołtarzu Św. Józefa. Bazylika pełna grup zwiedzających i indywidualnych turystów, nie pozwala na większe skupienie. Dotęczamy do polskich grup, które w tym czasie mają Msze św. przy grobie Jana Pawła II. Bo to dla nas Święty szczególnie!

Przewodnik opowiada historię Bazyliki, przypomina czasy Św. Piotra, odnalezienie Jego grobu i budowy, na tym miejscu, tej okazałej świątyni, do której pielgrzymują wierni już od pięciu wieków. Pięknie podkreśla polonica w Rzymie np. w Bazylice Św. Jana na Lateranie. To kolejny święty, do którego spieszymy. Znajdujemy tu Matkę Boską Częstochowską, ofiarowaną po zwycięstwie nad Szwedami.

Następnie pokłoniliśmy się Matce Bożej w Bazylice Santa Maria Maggiore. To pierwszy kościół poświęcony Matce Bożej. Słuchamy bardzo ciekawej historii budowy świątyni, już w początkach I-wieku i jego przebudowy na przestrzeni wieków następnych.

Zwiedzamy też Rzym starożytny: Koloseum, Kwirynał, Forum Romanum, Kapitol, Circus Maximus.

Trzeciego dnia czeka nas wyjątkowe przeżycie – wyjazd na Monte Cassino. W autokarze słuchamy historii o polskich bohaterach walk na tym wzgórzu. Ks. Leszek opowiada o Św. Benedyktie.

Jest stołce więc wzgórze, na tle błękitnego nieba, rysuje się bardzo wyraźnie swą wiosenną zielenią. Nasz autokar wspina się dzielnie na szczyt, a po drodze – czerwone maki – więc śpiewamy piosenkę.

Zwiedzamy klasztor. W kaplicy Św. Benedykta i Św. Scholastyki wyciszamy się w modlitwie.

Idąc na Cmentarz Polski odkrywamy, przy wejściu, nowy pawilon – zbudowany staraniem Związku Polaków we Włoszech,

wyposażony w plansze fotograficzne, obrazujące tę ciężką bitwę pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Cieszy nas, że to wprowadzenie historyczne ukazuje zwiedzającym naszych bohaterów. Piękna Msza święta na Cmentarzu pozostanie w pamięci. Chodzimy między grobami i serce się ściska, że tylu młodych chłopców poległo w tej walce z Niemcami; wielu pochodziło z Kresów. Po obiedzie w Cassino powracamy do Rzymu.

Przed nami drugi etap podróży. Jedziemy do Św. Rity w Cascia. Tam każdy pragnie powierzyć jej swoje troski i prosić o wstawiennictwo. Przy wjeździe do Roccaporena (gdzie żyła), wita nas nowy, piękny, duży pomnik Świętej. Miasteczko zadbane i wjazd na szczyt do bazyliki, położonej na wzgórzu, świetnie urządzony. Modlimy się indywidualnie przed jej sarkofagiem; zwiedzamy bazylikę. Dalej – kierunek Asyż.

Wieczorem lokujemy się w wygodnym Domu Pielgrzyma. Spotkanie ze Św. Franciszkiem zaczynamy poranną Mszą św. w Bazylice, a następnie pilnie słuchamy historii życia Św. Franciszka i jego współbraci. Po południu jesteśmy u Św. Klary; zwiedzamy kościół Św. Rufina oraz kościółek zbudowany na miejscu urodzenia Św. Franciszka.

Poranek następnego dnia witamy Mszą św. u Św. Klary, a następnie zjeżdżamy do Bazyliki Matki Bożej Anielskiej – kolebki zakonu Franciszkanów. W Bazylice zachwyca małe kościółki w środku – Porciunculum – odbudowany przez Św. Franciszka.

Zwiedzamy kościół San Damiano, pierwszy klasztor Sióstr Klarysek, założony przez Św. Klarę. W Asyżu jesteśmy wśród świętych lecz czas opuścić to cudne miejsce.

Przed nami Florencja – wita nas skąpana w słońcu. Przemierzamy dzielnie trasę prowadzącą do słynnej katedry Santa Maria del Fiore z XIII wieku. Fasada pokryta białym, zielonym i różowym marmurem robi niesamowite wrażenie. Doprowadzenie do jej obecnego wyglądu trwało 600 lat. Tłumy ogromne – gdyż trafiliśmy na włoskie święto narodowe, a ponieważ pogoda wspaniała, są rzesze turystów, a także Włochów przybyłych na dłuższy weekend. Rzut oka na witryny Ponte Vecchio i z przyjemnością lokujemy się w dobrej restauracji na zasłużony posiłek i odpoczynek.

Wieczorem dojeżdżamy do Padwy. Casa del Pellegrino oferuje wspaniały komfort. Położony z tyłu Bazyliki Św. Antoniego, pozwala na częste przebywanie z tym Świętym.

Podczas porannej Mszy św. powierzamy Świętemu Antoniemu nasze „zagubienie” – bo Św. Antoni, to ten od zagubionego człowieka, a nie rzeźby. Wita nas o. Sylwester Bartoszewski oferując swoje przewodnictwo. Rozumie co dla nas najważniejsze – polonica w Bazylice – a jest ich dużo.

Pięknie odnowiona kaplica polska świeci zadbanie wśród innych; w niej cenne pamiątki i portrety Św. Jana Pawła II i Św. Faustyny. W skarbcu, za ołtarzem głównym, butawa Kary Mustafy, którą król Jan III Sobieskiego ofiarował po zwycięstwie pod Wiedniem. Na zewnątrz zachwycają piękne dziedzińce i olbrzymie drzewo magnolii – zasadzone w 1810 r. Czekają na nas również



Św. Justyna – patronka miasta oraz Uniwersytet Padewski, gdzie kształciło się wielu słynnych Polaków – M. Kopernik, Ł. Górnicki, H. Lubomirski, J. Zamoyski, J. Kochanowski i inni.

W niedzielę 30 kwietnia, po wczesnej Mszy św., jedziemy do Wenecji. Stateczek – vaporetto wiezie nas, przez Canale Grande, na Plac Św. Marka. Nastrój wyjątkowy – grają orkiestry, dzwonią dzwony.

Tu, ponownie przelewają się tłumy turystów, ale wytrwale stoimy w kolejce, aby móc zwiedzić Bazylikę, której nie da się porównać z żadnym innym kościołem. Przed grobowcem i relikwiami Świętego pragniemy podziękować za piękny pobyt w Italii. Zwiedzanie indywidualnie, nie sposób utrzymać grupy.

Wąskimi uliczkami dochodzimy do Mostu Westchnień, Mostu

Rialto i Pałacu Dożów. Po drodze, witryny kuszą szkłem i biżuterią z wyspy Murano. Wenecja – tu życie płynie szybciej co odczuwamy w obsłudze restauracyjnej. Ale zachowujemy najlepsze wspomnienie, bo dzień piękny – słońce zawsze z nami!

W drodze powrotnej do Padwy cisza w autokarze jest wymowna – wiemy już, że to koniec naszego pielgrzymowania po słonecznej Italii.

Wczesnym rankiem 1 maja powróciliśmy do Paryża, ale pod powiekami i w sercu wciąż gorące, najlepsze wspomnienia z kolejnego, wspólnego wyjazdu i postanowienie – do Włoch trzeba ponownie powrócić! □

*Tekst i zdjęcie M. Krystyna Orłowicz
Stowarzyszenie „Kresy we Francji”*



ROK DUSZPASTERSKI 2016-2017 «Idźcie i głoscie»

W ROKU ŚWIĘTEGO BRATA ALBERTA
W ROKU 100- ROCZNICY OBJAWIENI FAIMSKICH

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI

zaprasza na spotkanie eucharystyczne
w Bazylice na wzgórzu Lorette
w niedzielę 18 czerwca 2017 r.

15.00: Koncert « Pièces de J.S. Bach,
Mozart i Wieniawski »



Maja JASIŃSKA flutyste
et Piotr JASIURKOWSKI au violon.

15.30: Msza święta koncelebrowana

z udziałem Chóru
«TRADYCJA I PRZYSZŁOŚĆ» z HARNES

16.30: Procesja Bożego Ciała

Nadzwyczajność Bursztynu

*Od starożytności Polska była znana
z „Bursztynowego szlaku”.*

Już Plutarch wymieniał leżący na nim Kalisz.

Warto zaznajomić się bliżej nie tylko z historią, ale także z nadzwyczajnymi właściwościami bursztynu. Starożytni znali je lepiej od nas skoro udawali się nad Bałtyk nawet z Egiptu czy z Chin. Warto pogłębić naszą wiedzę o bursztynie.

**Zapraszam do Polskiego Seminarium w Paryżu
na konferencję o bursztynie, którą wygłosi
Jean Jan Bielecki z Dijon.
Sobota, 17 czerwiec 2017, godz. 16⁰⁰.**

Dojazd do Polskiego Seminarium: Metro 12 – stacja: Mairie d'Issy. Można też zaparkować samochód na podwórzu Seminarium (wjazd w pierwszą bramę po prawej stronie od rue l'Abbé Derry w Issy les Moulineaux). Wstęp wolny. □

Pielgrzymka do Fatimy

10 - 14 września

Jubileusz 100 lat objawień Matki Bożej w Fatimie trwa od 13 maja do 13 października 2017. Szacuje się, że pielgrzymów z całego świata, którzy tu przybędą na 8 milionów.

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza zatem i zachęca Rodaków do wzięcia udziału w Jubileuszu we wrześniu 2017 r. Otrzymaliśmy rezerwację dla grupy 50 osób (zgłoszonych jest już 15). Apel Matki Bożej o modlitwę w intencji nawrócenia Rosji jest bowiem dzisiaj bardzo aktualny – bardziej niż kiedykolwiek. Stanowi to jeden z głównych celów Pielgrzymki.

Program Pielgrzymi jest następujący: pierwszy dzień (i nocleg) w Lizbonie. Zwiedzimy stolicę Portugalii. Mszę św. odprawimy w miejscu urodzenia św. Antoniego Padewskiego. Nawiedzimy Sanktuarium

Chrystusa Króla i słynny klasztor hieronimitów. Drugiego dnia (w drodze na nocleg w Fatimie) zwiedzimy pery kultury portugalskiej (Alcobaça, Nazaré, Bathalię i Santarem). Pozostałe trzy dni spędzimy wyjątkowo w Fatimie.

Odecejemy z lotniska Paris-Orly w niedzielę 10 września już o g. 5²⁰ liniami Transavia. Powrót na lotnisko Paris-Orly w czwartek 14 października o g. 22⁴⁰. W cenie 650 € zawiera się: przelot (jeden bagaż oraz bagaż podręczny), transfery, wstępy, hotele z pokojami dwuosobowymi, ubezpieczenie oraz trzy posiłki dziennie. Przy zgłoszeniu należy podać: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz uścić wpisowe: 300€ (gotówką, przelewem lub czekiem wystawionym na „Aumônerie Polonaise” CCP 2334369 N Paris, z dopiskiem na odwrocie „Pielgrzymka do Fatimy”).

Pielgrzymkę poprowadzi ks. dr Krystian Gawron, wicerektor PMK. Kontakt: ks. K. Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux, tel. 01 46 45 79 79, 06 27 96 36 40, e-mail: sempo.paris@gmail.com □

Stowarzyszenie „Kresy” we Francji organizuje

Wyjazd pielgrzymkowy na Kresy południowo-wschodnie w dn. 20.09 – 1.10.2017. 10-dniowa pielgrzymka po Kresach + 2 dni na dojazd do Warszawy i z powrotem (2 noce + posiłki). Na Ukrainę konieczny jest paszport; nie jest wymagana wiza.

Na trasie: Lwów, Olesko, Począjów, Krzemieniec, Zbaraż, Skala Podolska, Kamieniec Podolski, Chocim, Okopy Św. Trójcy, Czerniowce, Kołomyja, Jaremcze, Stanisławów, Halicz, Rohatyn. W każdym mieście zwiedzamy obiekty związane z historią Polski.

Cena 980€ i zapewniamy: przelot Paryż-Warszawa-Paryż, transport autokarem klimatyzowanym, zakwaterowanie: Lwów – Dom Pielgrzyma Brzuchowice, poza Lwowem – hotele, pokoje 2 os. z łazienkami, wyżywienie: 3 x dziennie, ubezpieczenie, opiekę pilota, przewodnika w j. polskim we Lwowie i przewodników poza Lwowem, opłaty za wstęp do zwiedzanych obiektów. (Za dodatkową opłatą możliwość pójścia na spektakl do Opery Lwowskiej).

Zgłoszenia prosimy kierować pod adres e-mail: krysiaapol@yahoo.fr; oraz T. 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83.

Szkoła Polska « Quo Vadis »

**Szkoła Polska « Quo Vadis »
przy par. Miłosierdzia Bożego w Paryżu XVII
otwiera zapisy na nowy rok szkolny 2017/2018.**

Szkoła prowadzi, oprócz zajęć z języka polskiego, historii i katechezy, wzbogacony program zajęć, które przybliżają dzieciom kulturę polską, a więc: teatr, zajęcia plastyczne, muzyczne, w tym śpiew piosenek polskich.

Formularze zapisu są rozdawane w szkole lub przy kaplicy w Domu Kombatanta.

I forma, je można uzyskać pod numerem t. 06 19 32 69 91 oraz na stronie Facebook'a Szkoły Polskiej „Quo Vadis”.

Rozliczenia księgowe. 06 62 90 02 39

USŁUGI HYDRAULICZNE

Tel. 07 51 58 46 26

DENTYSTKA POLSKA DLA DZIECI I DOROSŁYCH Dr Mariola Tuliszkiewicz

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66

45, rue du Caire – 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI -
OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

– TŁUMACZENIA –

**Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Masz problem z piciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),

75014 Paris, M° Saint-Jacques.

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi – 1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

M. le Professeur Marek WIECKOWSKI,
directeur du Centre Scientifique de l'Académie
Polonaise des Sciences à Paris

**Mercredi
21 Juin 2017
à 19h00**

**vous prie de lui faire l'honneur d'assister
à la soirée d'études franco-polonaises,**

Qumrân...

70 ans après la découverte

sous le haut patronage de M. Jean-Luc MARTINEZ,
président-directeur du musée du Louvre,
animée par M. Benoît de SAGAZAN, rédacteur en chef du Monde de la Bible

Au programme:

19h00-19h05: ouverture de la soirée par M. Marek WIECKOWSKI,
directeur du Centre Scientifique de l'Académie Polonaise des Sciences.

19h05-19h10: allocution d'ouverture par M. Jean-Luc MARTINEZ,
président-directeur du musée du Louvre.

19h10-19h25: introduction/bilan Qumrân 70 ans après la découverte
par M. Benoît de SAGAZAN, rédacteur en chef du Monde de la Bible.

I. Archéologie de Qumrân: La publication des fouilles du père Roland de Vaux. Où en est-on? par Estelle VILLENEUVE (Maison de l'archéologie et de l'ethnologie René-Ginouvès, Nanterre).

L'Archéologie et les manuscrits de Qumrân à Paris par Dariusz DŁUGOSZ (Musée du Louvre).

II. Les manuscrits de la mer Morte: Les manuscrits de la mer Morte après 70 ans: nouveaux fragments et technologies par Michaël LANGLOIS (Université de Strasbourg, Institut universitaire de France).

La naissance d'un génie – Champollion des rouleaux de la mer Morte (Józef T. Milik) par Zdzisław Jan KAPERA (Université Jagellonne de Cracovie).

Salle de conférences de l'Académie Polonaise des Sciences
Centre Scientifique à Paris - 74, rue Lauriston – Paris XVIe
(M° Boissière ou Victor Hugo)

ENTRÉE LIBRE.

Réservation conseillée – par tél. 01.56.90.18.34;
par fax 01.47.55.46.97 ou par e-mail: secretariat@paris.pan.pl.

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien- dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne



DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME,
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

☎ **01.41.13.45.05**
✉ boulogne@dentylis.fr

Mówimy po polsku

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68; e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

MASZ PROBLEM Z HAZARDEM?

Może anonimowi hazardziści pomogą?
Każdy miting AH otwarty.

W każdy poniedziałek o godz. 19

Salka przy kościele Św. Genowefy w Paryżu
(18, rue Claude Lorrain, metro Exelmans)

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

**✻ DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU**

Tel. 06 30 40 49 49

POMOC PRAWNA i Administracyjna we Francji

**Pomoc w uzyskaniu zasiłków z CAF,
ubezpieczenia zdrowotnego, od bezrobocia,
mieszkania socjalnego. tel. +33 7 78 54 19 31**

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 22 (2682): 11. 06. 2017

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 23
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 31.5.2017

Inf. o prenumeracie na str. 3


Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □



PROGRAM

12 - 18 czerwca 2017

PONIEDZIAŁEK 12 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Dokument 9¹⁰ Reportaż 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Opowieść wiecznie żywa - film 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13¹⁵ Św. na każdy dzień 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

WTOREK 13 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Papież Polak do Rodaków 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Świętej 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 11⁵⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 14⁰⁵ Mojżesz - 10 Przykazań - film 15⁰⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Express Studencki 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

ŚRODA 14 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9³⁰ Express Studencki

9³⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁵ Święty na każdy dzień 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11⁰⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Przyroda i ludzie 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13¹⁵ Dokument 14¹⁰ Film 15³⁰ Reportaż 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie - magazyn 16³⁰ Reportaż 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 15 CZERWCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Koncert 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Święta 10³⁰ Felieton 10⁴⁰ Program edukacyjny 10⁵⁵ Dokument 11³⁰ Dokument 12⁰⁰ Koncert 13³⁰ Reportaż 14⁰⁰ Film 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Reportaż 16²⁵ Przegląd Tygodnika Źródła 16³⁰ Dokument 16⁴⁵ Dokument 17¹⁵ O bezpieczeństwie gazowym 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Przegląd Tygodnika Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Koncert

PIĄTEK 16 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Dokument 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Reportaż 9⁴⁰ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Wywiad 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 14⁴⁰ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Modlitwa Koronki do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament

- magazyn 16³⁵ Dokument 16⁵⁵ Św. na każdy dzień 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Moja katolicka rodzina 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 17 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski Punkt Widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Film 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Program edukacyjny 14⁰⁵ Film 14⁵⁵ Dokument 15³⁰ Jak sobie radzić z cierpieniem? 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dokument 16³⁰ Zakończenie obchodów Roku św. Brata Alberta 19⁰⁰ Dokument 19³⁰ Katecheza 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 18 CZERWCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8²⁵ Św. na każdy dzień 8³⁰ Z Parlamentu Europejskiego 9⁰⁰ Felieton 9¹⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Katecheza 9³⁰ Msza Św. 10³⁵ Przegląd Niedzieli 10⁴⁰ Dokument 11¹⁰ Dokument 11⁵⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Papież Polak do Rodaków 14¹⁰ Film 15⁴⁵ Św. na każdy dzień 15⁵⁰ Dokument 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19⁰⁰ Msza Św. 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

 Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl




UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

12 – 18 czerwca 2017

PONIEDZIAŁEK 12 CZERWCA

7²⁰ Moliki książkowe – magazyn 7³⁰ Supetkowe ABC – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 11⁵⁵ Podróże z historią – dokument 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Mysz – film 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Reportaż 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Nożem i widelcem – magazyn 15⁵⁵ Kopciuszek – serial 16³⁰ Karino – serial 17⁰⁰ Mój zwierzyniec – magazyn 17¹⁰ Podwodne ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Ukryte skarby – reportaż 18²⁰ Podróże z historią – dokument 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Marszałek Piłsudski – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Mała Polska w Indiach – dokument 0¹⁵ Kopciuszek – serial 0⁴⁵ Karino – serial 1¹⁵ Supetkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 13 CZERWCA

6⁵⁵ Zakochaj się w Polsce – magazyn 7³⁰ W Krainie Baśni – serial 7⁵⁰ Bąblandia – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Kasztelanka – film 14²⁵ Mała Polska w Indiach – dokument 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Smaki polskie – magazyn 15⁵⁵ Kopciuszek – serial 16³⁰ Karino – serial 17⁰⁰ Przygody Dordo – dla dzieci 17¹⁵ Bąblandia – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Nawigator 18²⁰ Zasmakuj w Sienkiewicz 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Reportaż 23⁴⁰ Zasmakuj w Sienkiewicz 0¹⁵ Kopciuszek – serial 0⁴⁵ Karino – serial 1¹⁵ W Krainie Baśni – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 14 CZERWCA

7⁰⁵ Program ekumeniczny 7³⁰ Program

muzyczny 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Marszałek Piłsudski – serial 14²⁵ Jubileusz Nocy i dni w TVP Seriale 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Posmakuj Opolskiego 15⁵⁵ Kopciuszek – serial 16³⁰ Karino – serial 17⁰⁰ Auto na sznurku 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Królowie śródmieścia – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Przybliżenie 0¹⁵ Kopciuszek – serial 0⁴⁵ Karino – serial 1¹⁵ Program muzyczny 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 15 CZERWCA

7³⁵ Załoga Eko – magazyn 8⁰⁰ Smak tradycji – magazyn 8³⁰ Odwiedź mnie we śnie – film 9⁵⁰ Krótka historia – felieton 10⁰⁰ Msza św. i procesja Bożego Ciała 13²⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁵⁰ M jak miłość – serial 14⁵⁰ Królowie śródmieścia – serial 15⁴⁰ Wilnoteka – magazyn 16⁰⁰ Życ dla innych – dokument 16³⁵ Karino – serial 17⁰⁰ Borówka skrzat wyrusza w świat – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn z Wysp 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Komisja morderstw – serial 21⁴⁰ Opowieści weekendowe – film 22⁴⁰ Życ dla innych – dokument 23²⁵ Warto rozmawiać 0²⁵ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Karino – serial 1¹⁵ Załoga Eko – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 16 CZERWCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Życ dla innych – dokument 11²⁵ Opowieści weekendowe – film 12³⁰ Krótka historia – felieton 12³⁵ Notacje – dokument 12⁵⁰ Pokój 107 – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Akwarium czyli samotność szpiega – serial 15²⁵ Pod Tatrami – magazyn 15⁴⁰ Warto rozmawiać 16⁴⁵ Baw się słowami –

magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Racja stanu 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁵ Pokój 107 – serial 19²⁵ Flesz historii – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Wiedźmin – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej 0²⁵ Racja stanu – magazyn 0⁵⁵ Turystyczna jazda – magazyn 1¹⁰ Domisie 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 17 CZERWCA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁰ Z Andrusiem po Galicji 10⁵⁰ Polonia 24 11¹⁰ Rozmowa Polonii 11²⁵ Halo Polonia – magazyn 12¹⁵ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁰ Wiedźmin – serial 14⁰⁵ Rodzina sama w domu 14⁵⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15²⁵ Ocalony świat – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17⁵⁵ Siła wyższa – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Noce i dnie – serial 21⁵⁰ Mur – film 23²⁰ Serca Bicie 2017 – koncert 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ Siła wyższa – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 18 CZERWCA

7¹⁵ Szlakiem miejsc niezwykłych – reportaż 7²⁵ Saga rodów – magazyn 7⁵⁰ Reportaż 8²⁰ Magazyn z Wysp 8⁴⁰ Polska z Miodkiem – felieton 8⁵⁰ Teleranek 9²⁰ Ziarno – magazyn 9⁵⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 10¹⁵ W Krainie Baśni – serial 10⁵⁰ Trzy Szalone Zera(2) – serial 11⁴⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza Święta 14⁴⁰ Królowa Bona – serial 15³⁵ Turystyczna jazda – magazyn 15⁵⁰ Herbatka z kabaretem 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Siła wyższa – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Baw się słowami – magazyn 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Wiedźmy – serial 21⁴⁰ Zakochany anioł – komedia 23²⁵ Program rozrywkowy 23⁵⁵ Zakochaj się w Polsce – magazyn 0³⁰ Siła wyższa – serial 1²⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

Idzie nam lato... kalendarzowe

